



**Stacja
Turek Główny
– str. 4**



**„Wrześniówka”
w Kunach
– str. 6**



**Pływackie
mistrzostwa
– str. 13**

Zablokowana żwirownia

Od soboty, 25 września gwałtownemu zaostrzeniu uległ konflikt pomiędzy mieszkańcami Galewa, a żwirownią „Probus”, będącą własnością mieszkańca Kalisza, Antoniego Kędzia. Przyczyną sporu jest użytkowanie przez wielkotonażowe ciężarówki drogi przebiegającej przez wieś. Droga ta w opinii mieszkańców nie jest przystosowana do obsługi ruchu kołowego o takim tonażu i częstotliwości.



WATER minowani mieszkańcy Galewa zablokowali dojazd do żwirowni „Probus”. Właściciel żwirowni Antoniego Kędzia jest właścicielem firmy o tym charakterze działającej w okolicach Galewa. Swobodę dojazdu zaczęła ponad rok temu, kiedy to przed wszystkim firmą „Probus” zaczęły budowlanych z Kalisza. Z powodu wysokich kosztów transportu żwir musi być dowożony ogromnymi ciężarówkami. Do soboty jeździły one drogą prowadzącą przez Galew (zaraz przed miejscem jadąc od Turku, w kierunku miejscowości). Natężenie ruchu i tonaż ciężarówek wzbudziły wśród mieszkańców Galewa obawy o bezpieczeństwo idących do szkoły dzieci, a także niepokój wynikający z możliwości całkowitej dewastacji drogi. Dlatego też, ponad 80 osób grupa mieszkańców wystąpiła przed trzema miesiącami do władz powiatu i do policji z prośbą o ograniczenie tonażu pojazdów jeżdżących prowadzącą przez ich miejscowość drogą. Do przesilenia w konflikcie doszło w ostatnią sobotę, kiedy to

pracownicy Rejonu Dróg przybyli rano z zadaniem wkopania słupa ze znakiem ograniczającym tonaż pojazdów do 10 ton. Początkowo znak ten kierowcy jadący ze żwirowni próbowali zignorować, ale napotkali na zdecydowany opór blokujących drogę trzydziestu mieszkańców z sołtysem wsi, Urszulą Banasiak na czele. Po krótkich utarczkach słowo - fizycznych na miejsce konfliktu przybył właściciel żwirowni, Antoni Kędzia, który również początkowo zareagował bardzo nerwowo na zaistniałą sytuację. Jednak mieszkańcy Galewa z determinacją stanęli na drodze nie przepuszczając ciężarówek ze żwirem. Na próby negocjacji podjęte po jakimś czasie przez właściciela „Probusa” odpowiedzieli, że miał on rok czasu na rozwiązanie problemu, a teraz ewentualne spotkanie dotyczące może jedynie spraw związanych z naprawą drogi.

ciąg dalszy na str. 2

Partnerzy dla Powiatu Tureckiego

W czwartek, 23 września starostwo gościło delegację samorządowców z Francji, co potencjalnie może być w nieodległej przyszłości zapowiedzią realnej szansy na zbudowanie partnerskich stosunków z jedną z gmin Bretanii.

Delegacja z Bretanii w Turku

Przedstawiciele struktur samorządowych z Bretanii, francuskiej prowincji położonej na północy kraju przybyli do naszego miasta w ramach czterodniowej wizyty w województwie wielkopolskim. Delegacja była dwuosobowa, a w jej składzie był Antoine Chatel długoletni mer gminy Chartres de Bretagne, dzisiaj emeryt i działacz Stowarzyszenia ILLE et VILAINE - POLOGNE oraz Rene Lair - dyrektor Departamentalnego Ośrodka Szkoleniowego Administracji Publicznej w Rennes. Ośrodek ten współpracuje od roku 1990 z Wielkopolskim Ośrodkiem Kształcenia i Studiów Samorządowych.

Francuzom towarzyszył dyrektor WOKiSS - Maciej Kozik. Celem wizyty było nawiązanie współpracy oraz przekazywanie samorządom wielkopolskim doświadczeń w pracy administracyjnej. Ważnym zagadnieniem poruszonym na spotkaniu bretońskiej delegacji z władzami powiatu tureckiego był ewentualny udział francuskich samorządowców w pozyskiwaniu funduszy unijnych dla naszego regionu. Dyskutowano również na temat zarządzania samorządem powiatowym oraz udziałem

społeczności lokalnej w działaniach na rzecz rozwoju powiatu, problematyką integracji z Unią, a także omawiano przesłanki rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Poza spotkaniem oficjalnym w Starostwie Powiatowym, goście zwiedzili odkrywkę KWB „Adamów” w okolicach Smulsk, zobaczyli zbiornik wodny Jeziorsko oraz elektrownię wodną w Skęczniewie i na koniec spotkali się z władzami powiatowymi na kolacji wydanej z okazji ich wizyty w Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

AJ



Goście z Francji z władzami powiatu tureckiego

**NOWE BIURO
OGŁOSZEN**

**Echa Turku
Tulisków**

**ul. Poznańska 43
tel. 0601 89 03 88**

Drodzy Czytelnicy!

Zapraszamy Was do naszej nowej redakcji, na ul. 3 Maja 9 (na wprost sklepu „Elegant”, nad sklepem „Elegant 2”). Tutaj można do nas przyjść porozmawiać, opowiedzieć o swoich problemach zgłosić interwencję, złożyć życzenia, oddać rozwiązania krzyżówek, przynieść ogłoszenie i zamówić reklamę. Nasze drzwi są dla Was zawsze otwarte.

ZAPRASZAMY!

Redakcja

ciąg dalszy ze str. 1

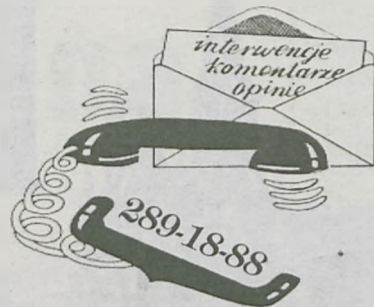
Zablokowana żwirownia

Napięcie związane z zaistniałą sytuacją dawało się odczuć także i w niedzielę, bo jak nas poinformowała pani sołtys w nocy słychać było na wsi eksplozje petard, które ponoć rzucano z „Poloneza” na kaliskich rejestracjach. Nic więc dziwnego, że i w poniedziałek na rogatkach dojazdowych do żwirowni zebrał się mieszkańcy Galewa, goto-

wi blokować ruch ciężarówek, dodajmy, że wsparci przez prawo i policję, która prawo to gotowa była egzekwować. Kierownictwo zakładu postawione wobec nowej sytuacji przystąpiło niezwłocznie do budowy drogi dojazdowej do żwirowni. Dojazd ten zlokalizowany został poniżej „galewskiej górki” i jak nas poinformował syn właściciela, Ro-

bert Kędzia, wkrótce wyłożony zostanie betonowymi płytami. Istotnie cały poniedziałek trwały prace ziemne związane z budową wspomnianego dojazdu. Mieszkańcy jednak do południa z niedowierzaniem nadal czekali w gotowości. Jednak po deklaracjach właściciela żwirowni, a jeszcze bardziej widząc zainicjowane przedsięwzięcia wydaje się, że konflikt w Galewie ma się ku końcowi. Chciałoby się wierzyć, że ostatecznie, co byłoby z ulgą przyjęte przez wszystkich jego uczestników.

Andrzej Jarek



– Od tygodnia, czyli od ubiegłego piątku jestem świadkiem dziwnej zabawy, która polega na lamaniu (składaniu) i rozprostowywaniu znaku zakazu ruchu na drodze dojazdowej do garaży przy ul. Dąbrowskiego. Najdziwniejsze, że to dzieje się pod oknami policji. Czyżby to była prawda, że pod latarnią jest najciemniej? Właściwie, cała sprawa dotyczy nie drogi dojazdowej do garaży, lecz „dzikiego” parkowania na „niczym” terenie przy żłółku, gdzie powinna rosnać ładna zieleń.

– Dzwonię w sprawie artykułu „Legalne Graffiti”. Czy wy widzieliście, jak wyglądają domy na Os. Wyzwolenia. Czy to naprawdę jest ładne? Ja uważam, że nie. Dlatego jestem bardzo oburzony, że syn radnego maluje graffiti na OSiR-ze i to jeszcze za przyzwoleniem dyrektora Pakosa. Na dodatek jeszcze chciałby mieć sponsora. To jest oburzające.

– Chciałbym zabrać głos w sprawie budynku na ul. Konińskiej, który odebrano pani Niteckiej. Pani Nitecka miała skompletowaną pełną dokumentację. Chodziło tylko o to, żeby przesłać ją do PFRON i byłyby pieniądze. Budynek został odebrany, a dokumentacja pozostała. Do tego czasu, od kiedy pan burmistrz zabrał budynek, z pewnością Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym otrzymałoby jakieś pieniądze. Jestem dość dobrze zorientowany w tej sprawie i wiem, że Urząd Miasta też jeszcze nic tam nie zrobił i budynek na Konińskiej nadal niszczeje. Pani Nitecka miała wszystko gotowe. Tyle pracy, jaką robiliśmy za darmo, z myślą o dzieciach, poszło na marne. Uważam, że burmistrz postąpił nie tak, jak trzeba.

– Dzwonię w sprawie artykułu „Kto daje i zabiera...”. Nie wiem, czy wiecie, ale pani Nitecka miała skompletowaną pełną dokumentację techniczną i tylko formalnością było wysłanie jej PFRON-u, aby otrzymać pieniądze na adaptację budynku. Niestety, burmistrz znów nie widzi, co jest ważniejsze. Ponownie planuje się wydać kilkaset milionów na alkoholików, a efekt tego żaden. Jeżeli chce się chronić alkoholików i im pomóc, to nie lepiej byłoby kupić i

powszywać im esperal. To byłoby znacznie tańsze. Zauważyłem, że w tym mieście bez przerwy ładuje pieniądze w alkoholików, a efektu nie widać. Z kolei jeśli chodzi o przedszkole, to burmistrz powiedział, że tam będzie siedem mieszkań. Przyjmując, że przeciętna rodzina jest czteroosobowa, to w przedszkolu zamieszka 28 osób. Wiem, ile metrów kwadratowych ustawowo przypada na jedną osobę, ale to przedszkole było małe i sądzę, żeby mogło w takiej chwili zamieszkać siedem rodzin.

– Nazywam się Nowakowski i dzwonię w sprawie budynku, który burmistrz odebrał pani Niteckiej. Ja podejrzewam, że w tej sprawie nie chodzi ani o dzieci niepełnosprawne, ani o alkoholików, ale prostu na nasz koszt władze chcą zrobić komunistyczny charakter sprawę lokalu dla Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Mogę zrozumieć, że zabrano Stowarzyszeniu budynek przy ul. Konińskiej. Ale nie wiem, dlaczego z przedszkola nie wpadną w łapy alkoholików. Znam to przedszkole i wiem, że tam było nowe. Niedawno wpadło tam tyle pieniędzy w odnowienie zieleni, ubikacji i innych instalacji. A teraz trzeba to wszystko przebudować, co znów będzie kosztowało. Uważałam, że władze naszego miasta podejmując nieprzemysłowe decyzje lekceważą nas, podamnikami, że końcu przecież wszystko kosztuje. Też chciałabym tak łatwo wydać czyjeś pieniądze.

Spiytusowy partner PSS „Społem”

PSS „Społem” w Turku zorganizował w ubiegły wtorek, 21 września degustację wyrobów spirytusowych. Zaproszeni goście raczyli się w umiarkowanych ilościach produktami „POLMOS-u” z dalekiego Białegostoku.

Sama impreza przebiegała w uroczystej oprawie i specyficznej atmosferze restauracji „Paradiso”.

wych alkoholi, bo wraz z Polmosami z Poznania i Zielonej Góry rozdaje karty na polskim rynku alkoholowym. Najbardziej znane na rynku marki wódek z Białegostoku to popularna „Żubrówka” i cieszący się ogromnym popytem „Absolwent”. Z kolei turkowski PSS jest jednym z najbardziej liczących się w regionie odbiorców produktów



Za chwile rozpoczniemy degustację produktów białostockiego Polmosu

W degustacji wzięli udział hurtowi odbiorcy spirytualiów z naszego regionu, którzy zostali zaproszeni przez władze turkowskiego PSS „Społem” oraz dział marketingu białostockiej wytwórni wódek. Przybyłych gości powitał prezes Marian Dybus skicując krótko dzieje współpracy miejscowego PSS - u z białostockim Polmosem. Czytelnikom godzi się przypomnieć, że partner turkowskich handlowców to istny potentat wśród pozostałych wytwórców marko-

białostockiej firmy. Znaczącym wydarzeniem na wtorkowym spotkaniu była zapowiedź przedstawiciela „Polmosu” nowej wódczanej marki, przed którą postawiono zadanie zdobycia nowych segmentów polskiego rynku wódek dla białostockiego przedsiębiorstwa. Zapowiedziana jako rynkowy przebój wódka nazywać się będzie „NEXT”, co można z angielskiego przetłumaczyć jako „Następny(a)”. Ano, pożyjemy, to posmakujemy i ocenimy.

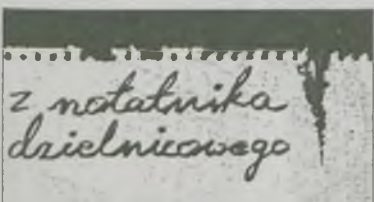
Zyskująca coraz większą popularność idea klas integracyjnych wchodzi w kolejny rok istnienia na terenie naszego miasta. Na pomysł wzbogacenia programu tej formuły wpadły wychowawczyń integracyjnej klasy trzeciej ze Szkoły Podstawowej nr 2, Danuta Kubecka i Elżbieta Trawczyńska.

Stwierdziły mianowicie, że ich mali i często przez los pokrzywdzeni wychowankowie mogliby, a wręcz powinni zmienić otoczenie. Zdaniem przedsię-

Pomóżmy „Zielonej Szkole”!

biorenych nauczycielek najlepszym do tego miejscem byłoby sanatorium w Ciechocinku, gdzie dzieci mogłyby wypoczywać, poddawać się zabiegom leczniczym i uczyć się jednocześnie, i to przez sześć dni. Na początku problemem były pieniądze ale po zwróceniu się o pomoc do Fundacji Pomocy Dzieciom ta przeszkoda została częściowo przezwyciężona, bo każdy uczeń otrzymał dofinansowanie w wysokości 150 złotych. Jak podkreślają obie panie, ta pomoc ma ogromne znaczenie bowiem część rodziców z tej klasy znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, tak że nawet pozostałe do zapłacenia 60 złotych za pobyt jest dla wielu poważnym wydatkiem. Pozostały jeszcze kwestie transportowe i w tym miejscu, za pośrednictwem naszej redakcji przedsiębiorcze nauczycielki zwracają się o pomoc w dowiezieniu i przywiezieniu maluchów z czekającej już na nich „Zielonej Szkoły”. Mówiąc inaczej, do tego aby pomysł szczęśliwie się urzeczywistnił **POTRZEBNY JEST JESZCZE AUTOBUS!** W swoim imieniu również pozwalamy się zwrócić o pomoc w tej sprawie do turkowskich firm. Spróbujmy tym dzieciom okazać pomoc.

aj



TUREK

We wtorek, 21 września około godz. 19.30 na ul. Kaliskiej obok Urzędu Miasta 67-letni mężczyzna został napadnięty przez 35-latkę. Starszy pan kilka razy został uderzony pięścią w twarz, po czym przewrócił się. Sprawca zabrał mu 20 złotych i uciekł. Niedługo potem został zatrzymany przez policyjny patrol. Wtedy okazało się, że był pod wpływem alkoholu. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany.

W nocy z 20 na 21 września na ul. Legionów Polskich na targowisku miejskim po wybijeniu otworu w ścianie z płyty paździerzowej włamano się do kiosku z artykułami spożywczymi, z którego skradziono papierosy, gumy do żucia, kremy i pieniądze w bilonie. Łączne straty wyniosły 400 złotych.

W środę, 22 września między godz. 10.00-13.40 na ul. Konińskiej włamano się do volkswagena golfa, z którego skradziono radioodtwarzacz wartości 500 złotych.

W nocy z 22 na 23 września na ul. Wyszyńskiego skradziono mazdę, na numerze rejestracyjnym KMB 6818, wartości 4.000 złotych.

W nocy z 24 na 25 września na ul. Legionów Polskich na targowisku miejskim po wybijeniu otworu w ścianie z płyty paździerzowej włamano się do kiosku z artykułami spożywczymi. Skradziono papierosy, zupy Knorr „Gorący kubek”, serki Hochland, napoje Hellena i słodycze o łącznej wartości 1.000 złotych.

REJON

W nocy z 19 na 20 września w Strachocicach (gmina Dobra) po wybijeniu dziury w ścianie od strony zaplecza włamano się do sklepu spożywczego, z którego skradziono papierosy, wina i inne artykuły spo-

żywcze. Straty wyniosły 2.500 złotych.

W poniedziałek, 20 września około godz. 16.40 w Malanowie na ul. Kaliskiej z nicustalonych przyczyn spaliła się drewniana altana ogrodowa i częściowemu spalił się magazyn murowany na maszyny rolnicze. Straty wyniosły 13.000 złotych.

W nocy z 22 na 23 września w Cisewie (gmina Turek) niezłani sprawcy weszli przez nie zamknięte okno piwniczne do nowo budowanego domu, z którego ukradli siedemnaście grzejników o łącznej wartości 5.000 złotych.

W 23 na 24 września w Tuliszkowie na ul. Kasztelana Za-

remby włamano się do pawilonu handlowego, skąd z piwnicy skradziono sześć law pokojowych i puflę. Straty obliczono na 1.500 złotych.

W sobotę, 25 września w Niszewie (gmina Brudzewo) z parkingu dyskoteki we fiodzie 125p wybito cztery szyby. Straty wyniosły 1.000 złotych.

W niedzielę, 26 września około północy w Rzymku (gmina Dobra) 19-letni kierowca samochodu marki Daewoo z łuku drogi zjechał na lewy jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Trzy osoby z obrażeniami ciała odwiezione zostały do szpitala w Turku.

Uniejów

Przedstawiciele władz państwowych i wszystkich szczebli samorządów województw łódzkiego i wielkopolskiego podpisali na uniejowskim zamku list intencyjny, w którym deklarują podjęcie działań na rzecz doprowadzenia do czystościód dorzecza Warty.

Program Warta

Konferencję rozpoczęły wystąpienia wielkopolskich specjalistów, zajmujących się ochroną wód i ekologią w dorzeczu Warty. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano referatu o problemach związanych z zanieczyszczeniem. Prelegent podkreślił, że dzięki zabudowanej w Łodzi oczyszczalni ścieków, jakość wód niesionych przez tę rzekę uległ znaczącej poprawie. Jednak olbrzymie ilości gromadzone latami trucizn, pozostały w wodach na jej dnie. Wszelkie próby mechanicznego ich usunięcia mogą prowadzić do tragicznego w skutkach zanieczyszczenia Warty, Odry, Ławy Bałtyku. Najbezpieczniej byłoby wykopanie nowego koryta rzeki, ale na to Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Poznaniu nie będzie w najbliższych latach stać.

By odwrócić i zachować dla przyszłych pokoleń cenne walory przyrodnicze dorzecza Warty, podpisano list intencyjny. Jego sygnatariusze zobowiązali się do realizacji celów określonych w „Programie Warta”. Wskazał on między innymi podjęcie działań zmierzających do zmniejszenia zanieczyszczenia do Warty i jej dopływów. Popierana będzie na tych

terenach racjonalna gospodarka w pełni repektująca przepisy ochrony środowiska w tym rolnictwo, turystyka i rekreacja. Duży nacisk kładziony będzie na włączenie do programów edukacji ekologicznej, problematyki ochrony wód dorzecza Warty. Wicewojewoda Wielkopolski Stanisław Tamm i Stanisław Olas - wicemarszałek łódzkiego Sejmiku Samorządowego, zgłosili reprezentantów obu województw do wspólnego zespołu, który przygotowuje dokumenty, konieczne by wystąpić do Unii Europejskiej po środki na realizację „Programu Warta”. Dzięki licznym opracowaniom będącym w posiadaniu naukowców, stosowne materiały powinny znaleźć się w Brukseli najpóźniej do końca tego roku.

Wbrew zapewnieniom wicemarszałka Ołasa (inicjatora organizacji konferencji), przekazanym dziennikarzowi „Echa Turku” podczas eliminacji Motorowodnych Mistrzostw Polski w Pęczniewie, na konferencję nie zaproszono starosty tureckiego Mirosława Broniszewskiego. Nie zapomniano za to o starostach: poddębickim i sieradzkim. Jedynym reprezentantem naszego powiatu w Uniejowie był zaproszony w ostatniej chwili burmistrz Dobrej Piotr Schulz. Jego zdaniem było to optymistyczne spotkanie, stwarzające nadzieję na doprowadzenie do czystości wód Warty, na całej jej długości. Do realizacji tego ambitnego programu koniecznym jest włączenie przedstawicieli województw: śląskiego i lubuskiego, co ma nastąpić w najbliższym czasie.

W drugiej części konferencji uczestnicy udali się do gminy Dąbie, gdzie naocznie zapoznali się z degradacją środowiska naturalnego u ujścia Neru do Warty. Następnie przejechali do Pęczniewa nad zalewem Jeziorsko, gdzie dyskutowano o problemach związanych z zagospodarowaniem terenów wokół tego największego w Polsce zbiornika retencyjnego. W poczęstunku jaki przygotowały władze gminy Pęczniew, prym wiodły potrawy z ryb złowionych w wodach Jeziorska. (art)

Przykona

Szachowa szkoła

Przy Ośrodku Upowszechniania Kultury w Przykonie, powstaje szkółka szachowa. Prowadził ją będzie Dariusz Młynarczyk, lider turkowskich szachistów.

Kierownik Ośrodka Zbigniew Bartosik poinformował nas, że zajęcia rozpoczną się w połowie października. Uczestnictwo w nich jest bezpłatne. Już w pierwszym dniu przyjmowania zapisów, zgłosiła się kilkusobowa grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej w Przykonie. Kierownik Bartosik wśród adeptów królewskiej gry widziałby również dzieci z pozostałych gminnych placówek oświatowych oraz młodzież i dorosłych chcących pojąć lub pogłębić wiedzę szachową. Twierdzi, że drzwi szkółki będą również otwarte dla wszystkich chętnych spoza gminy Przykona. W ten sposób Ośrodek ma szansę stać się powiatowym centrum tej dyscypliny sportu. Na potrzeby szkółki kupiono już konieczne wyposażenie w postaci

szachownic, zegarów i tablicy magnetycznej. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, zostanie ono uzupełnione.

Dariusz Młynarczyk powiedział nam, że z satysfakcją przyjął propozycję Zbigniewa Bartosika. Jego zdaniem jest to niezwykle ciekawa inicjatywa, dzięki której ta „królewska” dyscyplina dla inteligentnych ludzi znacznie rozszerzy swój zasięg w powiecie tureckim. Liczy, że dzięki szkółce uda się wykształcić szachistki i szachistów, którzy w przyszłości godnie będą reprezentowali gminę Przykona i powiat turkowski w turniejach wojewódzkich, krajowych, a być może również międzynarodowych. Jeżeli osiągnięcia słuchaczy szkółki będą dostatecznie szybkie, już w przyszłym roku w oparciu o nich powstanie sekcja, którą Ośrodek starał się będzie zgłosić do oficjalnych rozgrywek. Będzie to kolejny element rozbudowywanego programu promującego gminę Przykona. (art)

Kawęczyn

Warsztatami w Szkole Podstawowej w Tokarach, zakończono fazę przygotowywania materiałów do opracowania strategii ekorozwoju gminy Kawęczyn.

Czas na realizację

Wzięli w nich udział dwadzieścia trzy osoby. Byli wśród nich pracownicy Urzędu Gminy, nauczyciele gminnych szkół, ankieterzy, którzy przeprowadzili badania na potrzeby opracowywanego projektu oraz Tadeusz Gebler z biura poselskiego Izby Rolniczej. Zajęcia prowadzili konsultanci „Marella Projekt”, którzy omówili wyniki badań ankietowych.

monogram wdrażania objętych strategią projektów. Czasookres pełnej ich realizacji określono na 15 lat. Zwrócono uwagę na potrzebę edukacji jak najszerszej grupy osób, które wesprą instytucje samorządowe we wprowadzaniu nowatorskich programów.

Ostateczna wersja projektu strategii zostanie przedstawiona Radzie Gminy podczas sesji w dniu 7 października. Je-



uczestniczeki warsztatów

Wzięli w nich udział 1068 spośród 5550 mieszkańców gminy. Nieomal wszyscy wyrazili potrzebę postawienia celów rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego. Zdaniem 55% ankietowanych priorytetem w gospodarce na terenie gminy powinna być rolnictwo, a nie przemysł. Wskazywano także na potrzebę utworzenia gminnego biura inwestycji i inicjatyw gospodarczych. Warsztatami opracowali har-

żeli nie będzie do niej większych zastrzeżeń, zostanie przyjęta podczas uroczystej sesji 18 października. Ze względu na dużą liczbę uczestników, odbędzie się na hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Kowalach Pańskich. Wśród zaproszonych znajdują się między innymi: wojewoda wielkopolski, marszałek Sejmiku Wojewódzkiego, starosta turecki oraz burmistrzowie, wójtowie i przewodniczący Rad Gmin naszego powiatu. (art)

Gmina Turek

Wykładowcą wiceminister

Drugiego października już po raz trzeci odbędzie się w Zespole szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, inauguracja roku akademickiego na tamtejszej filii Politechniki Łódzkiej.

W Kaczkach studio-owało będzie około 130 osób, w tym sześćdziesięciu na pierwszym roku. Jednym z wykładowców podobnie jak w ubiegłym semestrze, ma być wiceminister Marek Naglewski. Dyrektor szkoły Jan Pawłowski powiedział nam, że zarówno studen-

ci jak i wykładowcy są usatysfakcjonowani warunkami jakie stworzono im w Kaczkach. Mimo, że kierunek prowadzonych tutaj studiów nie należy do łatwych, to procent zdawalności jest nadszpiegowanie wysoki. Łódzcy wykładowcy w superlatywach mówią o

studentach filii. Ich zdaniem są oni wyjątkowo sumienni i pracowici. Dyrektor Pawłowski jest przekonany, że filia utrzyma się. Twierdzi, że jest ona jedyną na naszym terenie oferującą kończące się dyplomem wyższe wykształcenie. Jest to istotny argument w rywa-

lizacji z wyższymi szkołami zawodowymi. Dyrektor zabiega o utworzenie nowego, być może jeszcze bardziej atrakcyjnego kierunku studiów. Liczy, że pomoże mu w tym wiceminister Naglewski, który był zawsze przychylny szkole z Kaczek. (art)

Kawęczyn

Kolektor z przeszkodami

Od problemów rozpoczęła się budowa kolektora sanitarnego w Kawęczynie. Dwaj skłóceni ze sobą mieszkańcy tej wsi nie są w stanie ustalić gdzie znajduje się granica pomiędzy ich działkami, którą przebiegać będzie nitka rurociągu.

Z powodu braku odpowiednio dużej ilości dowiezionych ścieków, utrudniony jest prawidłowy rozruch oddanej niedawno do użytku oczyszczalni ścieków. Jak poinformowała nas inspektor Danuta Jadczyk, władze gminą dążą do szybkiego podłączenia do niej jak naj-

większej liczby posesji. W pierwszej kolejności będą to obiekty użyteczności publicznej, instytucje, zakłady wśród nich: szkoła, Urząd Gminy, bank i poczta. Utrudnienia ze strony właścicieli terenów przez które przebiegał będzie kolektor, mogą odwiec w czasie realiza-

cję tej inwestycji. Koszty takich zachowań poniesie cała społeczność gminy Kawęczyn. Samorządowcy pozostają optymistami. Wierzą, że rozsądek zwycięży emocje i pomimo przeszkód uda się w terminie zakończyć kolejne etapy budowy. (art)

Na stację turkowskiej kolejki wąskotorowej zajechał w sobotnie popołudnie, 25 września zadziwiający wehikuł. Był to pociąg ciągnięty przez parowóz z roku 1920, a podróż tym romantycznym środkiem lokomocji zorganizowali dla siebie miłośnicy wąskotorówek z Anglii, Szkocji i Niemiec. Oprócz nich na tę ekspedycję wybrało się również szczupłe grono turkowiaków.

Stacja Turek Główny wita!

Specjalnie dla gości zagranicznych, sprowadzona została i przez nich opłacona wspomniana lokomotywa i to aż ze Środy Wlkp. Przycią-

ponad pięć godzin podróż była dla wszystkich pasażerów nie lada atrakcją i wspaniałą zabawą. Opóźniającym przybyciem rzadkich gości nie-

wprawdzie, ale bezpośrednią korzyść z tej osobliwej fantazji miłośników kolei wąskotorowych. Oto bowiem (specjalnie chyba) na tę okazję po-



Ekspedytor Wanda Janik na tle zabytkowej lokomotywy

gnęła ona jak za dawnych lat, oprócz wagonów towarowych również wagon pasażerski. Pasażerowie tego pociągu wyruszyli w swoją sentymentalną wyprawę z Opatówka, o godzinie 11.25, aby po licznych przystankach znaleźć się na stacji Turek Główny, kwadrans przed 17. Nazwy turkowskiej stacji kolejowej - „Turek Główny” użyliśmy nieco z przekąsem, ale tak całkiem nie do końca. Starsi Czytelnicy zapewne pamiętają, a młodszych niniejszym informujemy, że przed skrzyżowaniem torów z ulicą Chopina zlokalizowana była onegdaj stacyjka turkowskiej „ciuchci” o malowniczej nazwie - Turek Aleje. Dodajmy, że w czasach swej świetności „turkowski nygus”, jak z odrobiną złośliwości nazywali miejscowi swoją kolejkę, na tej stacyjce i owszem zatrzymywał się dla wygody swoich pasażerów. Sądząc po zadowolonych i uśmiechniętych minach ta trwająca

pokoili się tylko Wanda Janik, ekspedytor PKP na stacji Turek. Tak długi trwania, tej liczącej przecież tylko 40 kilometrów podróży nie spodziewał się również kierowca autokaru, który oczekiwał na zabranie w dalszą podróż obcokrajowców. Natomiast Turek odniósł małą

zrobić coś interesującego dla miasta i regionu? AJ



Gość ze Szkocji był również zadowolony

malowany został stacyjny budynek. Znacznie większe korzyści mogłyby przypaść naszemu miastu, gdyby znalazł się pomysłodawca i realizator idei cyklicznego organizowania imprez, których atrakcją główną (zapewne nie jedyną) byłaby turkowska ciuchcia. Chociaż nie jest to prosta do wykonania sprawa ale w ostatnią sobotę przybyli do Turku obcokrajowcy dali nam przykład, że może warto nad tym pomysłem pogłębować. A nuż uda się

Już po raz drugi swojej krótkiej ale jakże bogatej historii, firma „Profi” zaprosiła dystrybutorów swoich wyrobów z całej Polski na spotkanie integracyjno-szkoleniowe. Już od rana w czwartek, 23 września zjeżdżali do Turku przedstawiciele firm dystrybucyjnych z branży meblowej, aby w południe, na oficjalnej części imprezy, która zaplanowana została w „Kolosium”, odliczyć się w liczbie ponad 130 osób.

Integracja w „meblach biurowych”

Samą ideę spotkania wyjaśnił prezes „Profi”, Ryszard Rychlik, który witając zaproszonych handlowców wyjaśnił, że obecni na sali dystrybutorzy: - częściowo odcięli zakład od bezpośredniego klienta i takie spotkania są również i po to, aby na bieżąco głębiej zorientować się, co dzieje się na zmieniającym się rynku.

obecni m. in. wiceprezes Zarządu Ryszard Kaczmarek, dyrektor handlowy Jan Strasz, dyrektor ds. logistyki Henryk Olejnik, szef oddziału magazynowego, Andrzej Skala. Po zakończeniu części oficjalnego zdołała Alicja Klaus pilotująca dla turkowskiej firmy procedurę uzyskania certyfikatu jakości ISO - 9001 -



Jednym z punktów programu imprezy było zwiedzanie zakładu przy ul. Kaliskiej

Zatem chodziło organizatorom spotkania o dotarcie do jakże kompetentnego źródła informacji jakim są handlowcy. Zwróciła uwagę na to, że po kilku latach penetrowania rynku przez turkowską firmę, stosunki z wieloma partnerami ma ona, by użyć barwnego określenia prezesa Rychlika, podobne jak w małżeństwie po przejściach. A więc, pozwolę sobie dodać, zapewne bardzo bogate. Kolejnym celem postawionym przed spotkaniem przez jego organizatorów było ukazanie osiągnięć firmy w trakcie minionych dwunastu miesięcy oraz zaprezentowanie oferty handlowej na rok 2000. W dalszym ciągu imprezy, prowadzący ją szef firmowego marketingu, Jakub Rzetecki przedstawił przybyłym partnerom kadre kierowniczą „Profi”. Oprócz wspomnianego już prezesa Rychlika, byli

który będzie obowiązującym dokumentem od przyszłego roku. Zapoznana ona słuchaczy z kwestiami zarządzania jakością. Przy okazji zwróciła uwagę handlowców na szeroki zakres oznaczonego symbolu VEGA, która to seria lada momentem uzyska certyfikaty otwierające przed nią rynki niemieckie. Po części oficjalnej, goście zwiedzali zakłady produkcyjne przy ulicy Kaliskiej i w Korytkowicach. Po południu autokary przewoziły gości do Mikorzyna. W ramach integracji określono, integracyjną część spotkania w ramach której zaplanowany jest wieczorny bankiet. Słowem można powiedzieć, że „Profi” dowiódł jednoznacznie, że wie jak zadbać o ludzi, którzy przysięgają do firmy pieniądze.

Turkowiowanie pielgrzymują



W IV Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rodzin Katolickich Stowarzyszenie „Ciritas Christiana” do św. Józefa uczestniczyli również mieszkańcy Turku z ks. Pralatem Kazimierzem Tartanusem MK

REKLAMA

Komputer XXI wieku HOFMANN do wyważania kół w samochodach osobowych i dostawczych

Przyjdź
Zobacz
Sprawdź
CENTERGUM
SERWIS OPUŁC
Szadów Pański
tel. 278 15 75

Urządzenie posiada certyfikat TÜV

HOFMANN

Brudzew

Przedwyborczy sabat zamiast debaty

Spotkanie zapowiadane jako poważna debata nad problemami wsi polskiej odbyło się w Brudzewie, w niedzielę 26 września. Organizatorem imprezy był Brudzewski Zarząd Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego z jego prezesem Janem Karbowym na czele. W spotkaniu wzięło udział osiemdziesięciu mieszkańców gminy Brudzew, do których zawitali w gości tak znani działacze PSL-owscy, poseł na Sejm Czesław Cieślak, wicemarszałek Sejmiku Wielkopolskiego Jan Kaczyk czy wójt Brudzewa, Roch Kiciński.

Przybyli na zebranie rolnicy, w tym Jan Karbowy - prezes lokalnego zarządu, który zapowiadał je jako poważną dyskusję nad sprawami polskich rolników wsi, która boryka się z poważnymi problemami natury ekonomicznej i społecznej. Można sądzić, że nad tymi problemami chcieli w swojej większości rolnicy zastanowić się także licznie przybyli na spotkanie politycy. Niestety, w czasie posiedzenia do stołu prezydialnego posiedzenia wzięli tylko kilku polityków, a reszta wzięła udział w przedwyborczym wiecu, w którym najwyraźniej było płytkie intelektualnie i ogólnie demagogiczne, nie zaś konkretne dyskusje nad sprawami wsi.

antynijonowego festiwalu, czy raczej sabatu przyłączył się i wójt Kiciński, który w politycznym ferworze sięgnął po niewybredne antysemickie publikacje w iście, czarnosecinej utrzymane poetyce.

nych pieniędzy wydać już nie można. W dalszej części wystąpienia wyraził niezadowolony ze skreślenia z listy dotacji na salę w Galewie. I wreszcie na koniec, miał miejsce wspomniany, antysemicki w swej wymowie ekscesik.



Tym ludziom nie zaproponowano poważnej debaty

Wprawdzie zaczął swoje wystąpienie od konkretnych, w miarę narzekania na sytuację rolników w gminie jako płatników podatków. Później zaczął ubolewać nad koniecznością rozbudowy za gminne pieniądze szkolnego skrzydła gimnazjalnego, co jak zaznaczył wymusiła reforma oświaty. I tu można by dodać, że chwala jej za to, bo lepiej publicz-

tysemicki w swej wymowie ekscesik. Bo przecież publiczne wypowiedzi w postaci sugerowania, jak to Żyd Gerek szkodzi narodowi polskiemu, nie uchodzi politykowi lokalnemu tej rangi jakim jest najdłużej w powiecie tureckim rządzący wójt Kiciński. Po takiej jednak wypowiedzi w najlepsze już padały słowa o tym, jak to Żydzi, Balcero-

wicz i s-ka sprzedają Polskę. Rozgoryczonym rolnikom może i nie należało by się zanadto dziwić, ale już reakcja, czy bardziej jej brak ze strony liderów ruchu chłopskiego na przejawy antysemickiego belkotu może wzbudzać troskę o przyszłość polskiej demokracji i kierunek polityki wewnętrznej.

Jeszcze raz okazało się, tym razem w Brudzewie, że dla polityków z PSL ważniejszy jest interes partyjny niż dbałość o kulturę polityczną. Innym akcentem brudzewskiego spotkania były elementy antyeuropejskie. Jeśliby przyjąć, że zaprezentowany w niedzielę kierunek działań propagandowych będzie kontynuowany, to nasze perspektywy rychłego wstąpienia do Unii są mówiąc łagodnie, nienajlepsze. W każdym bądź razie trudno by doszukiwać się u wspomnianych polityków z PSL przejawów troski o polską rację stanu, o której tak często wykrzykują. Na koniec jednak pozwolę pokusić się o nutę optymizmu podtrzymującą nadzieję na to, że nie zamowiono całkiem brudzewianom kilku godzin. Szczypta optymizmu ma swoje źródło w dwóch króciutkich wystąpieniach czy wręcz komunikatach Jana Korzeniowskiego z ODR Kościelec. Najpierw zaprosił on rolników do udziału w szkoleniu na temat praw i obowiązków w kontekście przystępowania Polski do struktur Unijnych, które to szkolenie odbędzie się 11 października w UG w Brudzewie, a później zaprosił do udziału w wyjeździe na Targi Polagra '99 do Poznania. Udział w obu imprezach przynieść może brudzewskim rolnikom znacznie więcej korzyści niż uczestnictwo w przedwyborczym sabacie. **Andrzej Jarek**

Ograniczone możliwości budżetu, uniemożliwiają szeroką promocję powiatu tureckiego na miarę jego potrzeb i ambicji władz. Chcąc go jak najlepiej „sprzedać” (choćby oficjalnym gościom starostwa, których coraz więcej) zwrócono się do gmin o przekazanie posiadanych przez nie, własnych materiałów promocyjnych. Odpowiedzieli wszyscy poza gminą Turek, która być może nie ma się czym pochwalić. W Starostwie

Promocja powiatu

dowiedzieliśmy się, że Urząd Gminy nie był nawet w stanie udostępnić zdjęć, które stanowiłyby wizytówkę tej gminy, na przygotowywanej mapie powiatu.

Ostatnio kilkanaście wydanych przed pięcioma laty przez samorząd mieszkańców Dobrej (ranga samorządu osiedlowego) książeczek, przekazał do Starostwa Jan Pawłowski jej przewodniczący. Jest to zarys dziejów miasta autorstwa Stanisława Stasiaka - byłego wiceburmistrza i radnego Rady Miejskiej Dobrej, a obecnie radnego powiatowego.

(art)

Tuliszków

Żale, śmieci i jeszcze jeden kredyt

Prawie rok od rozpoczęcia tej kadencji samorządu radni z Tuliszkowa otrzymali legitymacje, jakich nie posiadali radni poprzednich kadencji. Po raz pierwszy też w gminie Tuliszków wprowadzono opłaty za wywóz śmieci. Wszystko to działo się na XII sesji Rady Miasta i Gminy, która odbyła się w piątek, 24 września.

Burmistrz Zenon Matuszewski przedstawił radnym sprawozdanie z pracach w okresie międzysesyjnym, w tym również o realizowanych inwestycjach: ukończony został V i VI etap wodociągowania Ogończyk i Tarnowej. Wybudowano dwa przystanki w Wymyszkach. Na ukończeniu jest opracowanie dokumentacji na budowę osiedla w Os. Młodych. Ponadto podpisano porozumienie w Zarządzie Gminy o wywózce odpadów z wysypiska śmieci.

szczególnych radnych prawicy i ich rodziny. Poza tym Janina Kania pytała, dlaczego tak długo trwa robienie dokumentacji na budowę dróg na Os. Młodych i postulowała o umieszczenie tam znaków ograniczenia prędkości i zakazu wjazdu samochodów pow. 3,5 ton. Roman Ścisły wnioskował o uregulowanie spraw gruntowych hydroforni w Smaszewie, a Ryszard Rządkowski dokończenie wodociągowania Gadowskich Holendrów. Sołtys Stanisław Kulig zastanawiał się, dlaczego opiekunką dzieci na przystanku została kobieta, która ma ograniczone prawa rodzicielskiego do własnych dzieci.



Przewodniczący Rady Piotr Czekala wręcza legitymację radnej Janinie Kanii

Kiedy podjęto uchwałę o zmianie Statutu Gminy i Miasta Tuliszków, przewodniczący Rady, Piotr Czekala wręczył każdemu radnemu legitymację radnego, przygotowaną przez Mariana Selewskiego. Długo dyskutowano na temat zmian w regulaminie utrzymania porządku i czystości w gminie oraz ustalenia opłat za wywóz śmieci. Ostatecznie ustalono, że najtaniej będzie, jeśli mieszkańcy

będą gromadzić śmieci w workach, choć mogą też posiadać pojemniki na śmieci. Za wywiezienie 110-litrowego worka lub pojemnika każdy zapłaci 1,50 złotych (w Turku za 110-litrowy pojemnik trzeba zapłacić 2,40 złotych). Z kolei za wystawienie świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt rolnicy będą musieli zapla-

cić 1 złotych za jedną sztukę, 3 złote za 2-15 sztuk i 5 złotych za 16 sztuk zwierząt i więcej.

Sprawozdanie w przeprowadzonej kontroli Komisji Rewizyjnej odczytała jej przewodnicząca, Janina Kania. Komisja miała się między innymi dowiedzieć, ile pieniędzy gmina przeznaczyła na dokształcanie by-

łego burmistrza, Zbigniewa Gradckiego. Okazało się, że wydaną na ten cel 4.920 złotych, w co wchodzi opłaty czesnego, zwrot kosztów dojazdów i nagroda, którą burmistrz sobie przyznał za chęć dokształcania. Radni powołali również zespół ds. przyjmowania i rozpatrywania zgłoszeń kandydatów na ławników i kandydatów na członków kolegium ds. wykroczeń. Przewodniczącym zespołu został sekretarz gminy, Bolesław Mazurek, a członkami: Mirosława Miczyńska i Marian Szwanowski.

Już wiadomo, że budynek starej Szkoły Podstawowej w Grzymiszewie zostanie sprzedany. Nieruchomość o powierzchni 0,12 ha oszacowano na kwotę 46.800 złotych. Sprzedana zostanie także inna nieruchomość w Grzymiszewie, koło składowiska drzewa, przy torach, o powierzchni 0,75 ha i wartości 26.900 złotych. Radny Roman Marciniak złożył wniosek, aby pieniądze pochodzące ze sprzedaży tych nieruchomości przeznaczyć na Zespół Szkół w Grzymiszewie.

Pod koniec obrad radni zdecydowali o zaciągnięciu 100.000 złotych kredyt w Banku Spółdzielczym w Koninie, na dokończenie budowy Szkoły Podstawowej w Grzymiszewie. Kredyt spłacony zostanie w ciągu dwóch lat i będzie oprocentowany 15 proc. w skali roku.

Anna Zawadka

Imprezę o nazwie „Wrześniówka” zorganizowano w Kunach w sobotę, 24 września. Dawno nie było tu takiej imprezy. Mieszkańcy Kun mogli wesoło spędzić sobotnie popołudnie ze swoimi dziećmi, spróbować szczęścia na loterii fantowej, wziąć udział w licytacji, a przy tym przyczynić się do zakupu komputera dla szkoły.

Pomysłodawcą i organizatorem imprezy była Marzena Świdarska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Kunach, która mówi:

– Pomysłów nie brakuje, wystarczy tylko je realizować. A przy tak dużym zaangażowaniu rodziców i uczniów, jak w Kunach, wszystko wydaje się być łatwe.

„Wrześniówka” rozpoczęła się o godz. 15.00 na placu za szkołą. Rozpoczęto od podziękowań dla tych, którzy w ostatnich miesiącach coś zrobili dla szkoły, a więc pomagali przy urządzeniu szkolnego boiska, posianiu trawy, rozplanowaniu ziemi.

– W to wszystko angażowali się nie tylko ci mieszkańcy Kun, których dzieci są uczniami naszej szkoły – wyjaśnia pani dyrektor. – Byli również tacy, których dzieci jeszcze nie zaczęły tu się uczyć bądź naukę skończyły.

Wraz z członkami komitetu rodzicielskiego pisemne podziękowanie od Marzeny Świdarskiej otrzymało 60 osób.

Kolejnym punktem programu był 20 minutowy mecz międzyszkolny Kuny:Chylin. W międzyczasie trwała licytacja przedmiotów wykonanych przez uczniów szko-

Wrześniowe święto

ły: drewnianych szkatulek i kompozycji z suszonych kwiatów. Następną atrakcją była loteria fantowa, w której nagrody były żywe. Mieszkańcy Kun podarowali na loterię kaczki, kury, perliczki, króliki i gołębie.

Na scenie wystąpił zespół „Muskotki” z Gminnego Ośrodka Kultury we Władysławowie, Paweł

Ciemniewski z Brudzewa, zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej w Kunach i zespół „Wspomnienie” z Klubu Seniora we Władysławowie. Od godziny 18.00 do 20.00 dzieci tańczyły na zabawie, a dorośli od godziny 20.00 do 24.00. Tego dnia zespół „Avanti” grał za darmo.

Anna Zawadka



Dyrektor Marzena Świdarska dziękuje wszystkim rodzicom i nauczycielom za zaangażowanie w przygotowaniu „Wrześniówki”.

Artystyczni seniorzy

W niedzielę, 26 września we Władysławowie odbyła się pierwsza tura IX Artystycznych Spotkań Seniorów. Impreza od dziewięciu lat organizowana jest z inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury, przy współudziale Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Wystaw Artystycznych w Koninie.

Podczas Spotkań do Władysławowa zjeżdżają się seniorzy z terenu byłego województwa konińskiego. Ponieważ na tym terenie działa prężnie wiele klubów seniora, impreza odbywa się w dwóch turach – w ostatnią niedzielę września i pierwszą niedzielę października. Głównym celem Artystycznych Spotkań Seniorów jest przede wszystkim prezentacja dorobku artystycznego ludzi „Złotej jesieni”. Każdy klub, który zgłosi swój udział w Spotkaniach przygotowuje 15-minutowy program artystyczny z elementami śpiewu i humoru – inscenizacje, monologi, dowcipy. Prezentacje ocenia komisja artystyczna powołana przez organizatorów, która wszystkim zespołom przyznaje nagrody Jesiennego Liścia i dyplomy z oceną artystyczną programu.

W minioną niedzielę na scenie władysławowskiego GOK-u wystą-

pili zespoły: „Złoty wiek” ze Strzałkowa, „Przedeczanki” z Przedeczki, „Dąbrowianki” z Dąbrowy, „Wiosenne nutki” z Konina, „Jesienne rzyby” z Kłodawy, „Tulipan” z Konin, „Spółdzielni Mieszkaniowej, „Radość” z Łądką, „Senior” z Gostynina oraz „Jesień” z Tuliszkowa, reprezentująca powiat turecki i występująca z programem „To było dawno”. Po raz pierwszy do licytacji dopuszczona została solista Genowefa Krzyżanowska z Konin.

Podczas kilkugodzinnych licytacji tradycyjnie organizatorzy zapewni wszystkim posiłek. Jedynym zaskoczeniem był brak przygotowanego programu w czasie, gdy komisja artystyczna udala się w podróż. W poprzednich latach komisja obradowała, seniorzy wzięli udział w najlepszych, biorąc udział w różnych konkursach i zabawach.

Ostatecznie komisja pod przewodnictwem Marii Witeczak w KiWA w Koninie nagrody Jesiennego Liścia i po 150 złotych przyznała seniorom z Tuliszkowa, Gostynina i Strzałkowa. Pozostali otrzymali złotowe nagrody pieniężne.

Kolejna tura IX Artystycznych Spotkań Seniorów odbędzie się 26 października.

Wyjątkowa wycieczka

W ostatni dzień lata Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury zorganizował wyjazd dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Stemplewie. Na miejscu czekało na wycieczkowiczów wiele atrakcji. Po zwiedzeniu Ośrodka dzieci mogły skorzystać z siłowni, sali komputerowej i suchego basenu. Główną atrakcją była przejażdżka na koniu pod czujnym okiem instruktora. Uczestnicy mogli także przejechać się bryczką wokół terenu ośrodka.

Cała impreza zakończyła się wspólnym biesiadowaniem przy ognisku i pieczeniem kiełbasek. Atmosfera była wspaniała. Wychowankowie ośrodka przyjęli gości z wielką serdecznością i miłością, dzięki czemu dzieci z Władysławowa czuły się dobrze i miło spędziły czas na wspólnej zabawie.

Organizatorzy serdecznie dziękują dyrekcji, wychowankom i dzieciom z Ośrodka w Stemplewie, a także pani Marzenie Świdarskiej.

Anna Bujak

Obietnica się spełni

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Milinowie otrzyma upragniony samochód. Do tej pory jedynym pojazdem, jakim dysponowali tamtejsi strażacy był wóz konny.

W ubiegłym roku, podczas uroczystości 75-lecia jednostki ówczesny wójt gminy Władysławów, Marian Gryt oraz członkowie Zarządu publicznie oświadczyli, że postarają się, aby strażacy z Milinowa otrzymali samochód. Od tego czasu minął rok i już wiadomo, że obietnica zostanie spełniona.

W ramach dobrej współpracy z Komendą Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Turku 4.000 złotych. We wrześniu z Turku zwrócili się do gminy Władysławów z prośbą o wsparcie finansowe zakupu wozu bojowego do ratownictwa drogowego. W swojej wadze i mocy KPPSP przekazuje jednostce z Milinowa samochód marki Żuk, który od pewnego czasu już używany przez turkowskich strażaków.

Strażacy z Milinowa wóz wyremontują i staną należąc do grona tych nielicznych jednostek OSP, które nie posiadają własnego samochodu.

Rozważania o ostrożności w wydawaniu samorządowych publikacji



Ostatnie, burzliwe wydarzenia we władysławowskim światku, twórców (jak to się kiedyś powiadało) animatorów kultury, mocno utwierdziły mnie w głoszonej publicznie, również i na tych łamach poglądzie, że co jak co, ale wypełnianie przez władze samorządowe funkcji wydawniczych nie służy najlepiej demokracji lokalnej. Mówiąc po prostu, angażowanie publicznych środków w imprezy edytorskie przynosi najczęściej szkody zamiast spodziewanych pożytków. Nie inaczej przydarzyło się znanej i uznanej działaczce kultury z Władysławowa, Barbarze Kaczorowskiej, zasłużenie odbierającej jeszcze niedawno gratulacje i laury z okazji „cynowego” jubileuszu prowadzonych przez nią zespołów folklorystycznych. Oto bowiem z tej okazji i z inspiracji szanownej Jubilatki wydano książkę poświęconą sprawom tychże teatrów i ludziom wo-

kół nich funkcjonujących. To, że publikacja spotkała się w lokalnej społeczności z kontrowersyjnymi, łagodnie mówiąc ocenami to mniejsza, chociaż tak nie do końca, bo przecież Pani Barbara przypłaciła to zawałem, gdy spór o zawarte tam sądy i charakterystyki, przybrał nieco gwałtowniejszy charakter. Sformułowane we wspomnianej publikacji oceny poszczególnych ludzi i ich działań niosą ze sobą z pewnością piętno subiektywizmu, ale z drugiej strony sądzę, że niektóre reakcje ludzi w publikacji ocenionych można by uznać za nazbyt gwałtowne. No właśnie można by, gdyby nie zaangażowane w przedsięwzięcie pieniądze gminny. Bo gdyby to były tylko środki prywatne, których (gwoździ sprawiedliwości) założycielka „Srebrnego Włosa” zebrała całkiem dużo, wówczas opisani przez nią ludzie mogliby tylko dyskutować z niesprawiedliwymi ich zdaniem ocenami. ALE ZA WŁASNE PIENIĄDZE I NA WŁA-

SNY RACHUNEK. Jednak, jak już wspomnieliśmy, było inaczej. I mogą nieboracy, czuć się oni „obsmarowani” za pieniądze podatnika. Chociaż z drugiej też strony, radzę spojrzeć na cały incydent z bardziej publicznej perspektywy. Zdrowsza to postawa i bardziej pożyteczna. A i druga, moim zdaniem znacznie poważniejsza nauka płynię z władysławowskich perypetii z wydawaniem książek za publiczne pieniądze. Przystudiować ją winni wnikliwie i turkowscy samorządowcy. Jakoś nie mogą oni odpuścić sobie zabawy w wydawanie monografii miasta Turku i ponad partyjnymi podziałami brnąć nieustępliwie w to bagno. Mimo, że przed rokiem dostaliśmy już szkołę chałturzenia, kiedy to okazało się, że znakomita większość tekstów nadawała się co najwyżej na szkolne akademie, a i to nie zawsze!

Bublem z kolei zaowocowały wysiłki wójtowskiej Tuliszkowa, którzy spalili niewydarzona monografię swojej miej-

scowości, chociaż to raczej oni powinni się spalić... tyle, że ze wstydu. Tak więc nawet bez sięgania po argumenty natury ekonomicznej i moralnej, wspomniane historie dobitnie ukazują niewczesność wydawniczych zapędów władz lokalnych. Powinny być one poważnym ostrzeżeniem przed niefrasobliwym angażowaniem publicznych pieniędzy w przedwczesne publikacje. Tutaj również powinna obowiązywać maksyma - nie za wszelką cenę. Tymczasem krzątania nad upichceniem monografii, tak z prawa jak i z lewa, zdaje się być realizacją zasady w myśl młodzieżowego powiedzonka - *nie na siłę, użyjmy tylko większego młotka*. Czy aby jednak bardziej nie chodzi tutaj o połączenie się pod łatwy, bo publiczny grosz? Chciałbym bardzo w tym miejscu się mylić, chociaż moje obawy rosną już nawet po lekturze zaproponowanego porządku obrad XI sesji, turkowskiej Rady Miejskiej. A to za przyczyną umiejscowienia debaty nad in-

formacją o przebiegu wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze 1999, który to punkt ma być dyskusyjny jako dwudziesty, czyli ostatni wzmiankowanego porządku sesyjnego akurat tej problematyce nie poświęcić więcej uwagi, może i specjalna sesja poświęcona nansom miejskim zdałaby się niewi. Bowiem wydaje się być niezrozumiałym fakt, że stan kasy miejskiej wymaga poważnej debaty, dopóki nie zostanie zaplanowana na sam koniec, wtorkowej sesji, kiedy to na część radnych może wypłynąć część ich zamknięcia. Biorąc pod uwagę przebieg sesji dotychczasowych, jest nieestetyczne poważne niebezpieczeństwo spłycenia poważnych problemów i tym samym pozostawienia ich w kłemu biegowi zdarzeń. Takie bezwzględnie widocznych coraz bardziej niepokojącym, i to już chyba dla każdego z nas nawiasem pozwolę sobie powiedzieć, że prezentowanymi sobie troskami nie zaskarbię sobie powodzenia u niektórych, miana czynnikiem malkontenta. Ale może jednak trzeba martwić się na zapas i przedyskutować nad miejskim finansowaniem na dyskusja nad miejskim finansowaniem zostanie zainicjowana na sesji, turkowskiej Rady Miejskiej. A to za przyczyną umiejscowienia debaty nad in-

Rodzice jego przybyli z pod Kalisza do Turku w latach dwudziestych obecnego stulecia. W 1928r. na świat w domu na ul. Dobrskiej przyszedł ich pierwszy syn - Zdzisław. Ojciec naszego bohatera - Franciszek, niewidomy weteran I wojny światowej zajmował się handlem tytoniem. W latach 30-tych w wynajmowanym budynku przy ul. Kaliskiej prowadził hurtownię papierosów. Matka - Zofia zmarła w 1937r. mając zaledwie 27 lat. Tuż przed wybuchem II wojny światowej rodzina Pawlików przeniósł się do kamienicy w Rynku nr 21 (dziś mieści się tam sklep rybny), gdzie wkrótce utworzono rodzinny interes. W tym samym czasie, jak wspomina Zdzisław na Rynku ustawiono do oglądania polski dwupłatowiec oraz szkolono ludzi na temat zabezpieczenia się w razie wojny.

W pierwszych dniach września 1939r. rodzina Pawlików z rozkazu żołnierzy polskich opuściła na kilka dni miasto i ulokowała się u wiejskiego gospodarza w Podłęży. Wielu turkowie mimo ostrzeżeń wojska o możliwych atakach Niemców nie wyjechała z miasta. Po powrocie do Tur-

Niewielu już żyje turkowie, którzy pamiętają Turek w okresie, gdy obecny pl. Wojska Polskiego nazywał się Adolf Hitler Platz. Jednym z tych którzy przeżyli trudne lata okupacji hitlerowskiej w naszym mieście jest Zdzisław Pawlik.

wach, które dla naszego bohatera były niedostępne. Wie natomiast na pewno, że ciotka Jaskólska była kurierem podziemia.

W momencie wybuchu wojny pan Zdzisław był zaledwie jedenastoletnim chłopcem. Po ustabilizowaniu się sytuacji rozpoczął naukę w szkole zawodowej dla rzemieślników, która mieściła się na rogu dzisiejszej ul. Żeromskiego i ul. Kościuszki. Obowiązkiem nauki w placówce tej objęci byli wszyscy uczniowie rzemieślników. Uczono w szkole tej m.in. geografii, historii, matematyki oraz oczywiście języka niemieckiego. Wszystkie te przedmioty wykładała jedna osoba - profesor Frank.

Po zakończeniu nauki, w 1942r. dzięki protekcji ciotki Góralskiej

potrafili traktować Polaków z szacunkiem godnym człowiekowi. W sprawach interesów każdy petent do Naczelnika Izby, bez różnicy czy to Polak, czy Niemiec musiał przejść drogę urzędową. Gdy Franciszek Pawlik znalazł się w łódzkim obozie, Naczelnik Izby wystarał się o jego powrót do Turku. Jak wspomina pan Zdzisław na każde jego urodziny Wagnerowie przygotowywali z tej okazji małą uroczystość. Niemal po każdej inspekcji w terenie z pracodawcą nasz bohater dostawał część z "prezentów" jakimi obdarzali Naczelnika wiejscy rzemieślnicy. O zamożności Wagnerów może świadczyć fakt, iż dwa duże owczarki niemieckie otrzymywały jako pożywienie jajecznicę z kiełbasą.

Śladem pamięci

(żony brata Zofii Pawlik), która była niemieckiego pochodzenia, pan Zdzisław został zatrudniony jako goniec w Izbie Rzemieślniczej (Kreishandwerkerschaft). Naczelnik tej instytucji zajmował się przyznawaniem bonów na materiały potrzebne do pracy rzemieślnikom mieszkającym w powiecie turckim, kontrolą ksiąg oraz rozliczeniami z przydziałów. Warto zaznaczyć, że w okresie okupacji rzemiosło uprawiać mogli tak Niemcy, jak i Polacy. Ci

Rodzina Willego Wagnera mieszkała w Turku do października 1944r., a on sam wyjechał z miasta dopiero w styczniu 1945r., gdy wojska radzieckie znajdowały się już pod Przykoną. Jak wie pan Pawlik z ostatniego listu, uciekającego Wagnera obrabowano w Tuliszkowie, lecz mimo to dotarł szczęśliwie do Niemiec. Na tym kontakt tych dwóch osób został przerwany.

Wracając do tematyki Izby Rzemieślniczej warto wspomnieć o jed-



Krewna W. Wagnera z wizytą u swojego wuja

ku, już po zagospodarowaniu się Niemców na ziemi wielkopolskiej, okazało się, że sklep Pawlików został niemal doszczętnie zniszczony. Wkrótce też pojawili się żołnierze okupanta z rozkazem zamknięcia sklepu oraz eksmisji. Cała rodzina została zakwaterowana w domu na rogu dzisiejszego pl. Sienkiewicza i ul. Dobrskiej. Także i tam Pawlikowie nie pomieszkali zbyt długo, gdyż w niedługim czasie zostali ponownie wyrzuceni z zajmowanego mieszkania. Ostatecznie już na cały okres okupacji przydzielono im lokal w kamienicy nr 5 w Rynku. Franciszek Pawlik został kierownikiem sklepu tytoniowego, który znajdował się na parterze tego samego budynku. Tam również pracowała ciotka Zdzisława Jaskólska, która pomagała Pawlikom w prowadzeniu domu. Ona też wywiozła z Turku do rodziny na wieś, młodszego brata pana Zdzisława. Interes tytoniowy funkcjonował dobrze do momentu, gdy w rynku podobny sklep otworzył Niemiec.

Dom Franciszka Pawlika był miejscem spotkań lokalnego podziemia AK. Przy kartach rozmawiano o spra-

ostatni nie mieli jedynie pozwolenia na wytwarzanie nowych wyrobów, nie mogli bowiem robić rzeczy nowych np. obuwia.

Naczelnikiem Izby był Niemiec - Willi Wagner. Przybył on do Turku z całą swoją rodziną w pierwszych miesiącach wojny. Zamieszkał w kamienicy należącej przed okupacją do Barskich (dziś pierwsza przy hotelu "Arkady"). Na parterze tego domu mieściło się biuro Izby Rzemieślniczej, pierwsze piętro zajmował jej naczelnik, a drugie rodzice Wagnera. W oficynie kamienicy Barskich, jak wspomina pan Pawlik mieszkały rodziny niemieckich oficerów, sami żołnierze jednak rzadko bywali w domu, spędzając większość czasu w wojsku.

Między W. Wagnerem a naszym bohaterem dość szybko nawiązało się życzliwe porozumienie i czterastoletni chłopak został tłumaczem naczelnika, który nigdy nie nauczył się języka polskiego. Razem jeździli na kontrole popularną wówczas "dekawką". Wagner należał do tych Niemców, którzy nie wierzyli w ideologię Hitlera o niższych rasach i



Zepsuty samochód W. Wagnera naprawiano gdzieś w Tuliszkowie

nym z jej pracowników niejakim Mieczysławie Konieczko, którego rodzice w Piorunowie prowadzili gorzelnię. Pan Zdzisław nie wie jakie miał on powiązania z Niemcami, w każdym bądź razie mimo iż tenże Konieczko był osobą cywilną, nie było takiej sprawy której nie mógł by załatwić. Gdy aresztowano jego rodziców i skazano ich na 5 lat, sam w zamian za ich uwolnienie zgłosił się do armii niemieckiej. W krótkim czasie turkowie ujrzeli ponownie Konieczkę tyle, że już w mundurze SS, co całkowicie nie przeszkadzało mu, by napić się mocniejszego trunku z Polakami. Jak pogmatwane były losy tego człowieka może świadczyć fakt, że tuż po wojnie jego siostra poinformowała pana Pawlika, iż Konieczko pracuje w ambasadzie angielskiej w Warszawie (wiadomość ta nie jest sprawdzona.)

Jak wspomina p. Zdzisław stosunki między Niemcami a Polakami w okupowanym Turku nie układały się dobrze, panowała ogólna wrogość i nienawiść, zaznaczyć należy jednak,



A tak wyglądała niemiecka impreza widziana z balkonu kamienicy Barskich

że wyglądały one nieco lepiej, jeśli rzecz szła o kontakty z reichsdeutschen czyli osadnikami niemieckimi przybyłymi do miasta już w czasie wojny. Z opowiadań nasz bohater wie, że gdy we wrześniu 1939r. turkowie okradli niemiecki transport wojskowy miejscowi volksdeutsche wskazywali gestapo ludzi, którzy to zrobili, co równe było z wyrokiem śmierci. Złapanych i oskarżonych o kradzież rozstrzelano na ówczesnym miejskim "zieleniaku" przy obecnej ul. Kolska Szosa (w miejscu pomnika), poczym zamordowanych wrzucano do znajdujących się tam okopów. Grób przysypywano cienką warstwą ziemi spod której wystawały zakrwawione części martwych ciał. Zwłoki po pewnym czasie wydoby-

oraz mienie rozdano miejscowej ludności.

Mało kto dziś wie, że w miejscowym dzisiejszego "zieleniaka" za zabud-

waniami pana Stuska znajdował się stadion sportowy, na którym Niemcy rozgrywali między sobą mecze piłki nożnej. Tam też w targowe dni odbywał się skup bydła. W pamięci p. Pawlika pozostał także budynek niemieckiego aresztu przy ul. 3 Maja w miejscu dzisiejszej księgarni "Bibliosteller". W podwórzu tuż obok Niemcy robili każdemu Polakowi zdjęcia do paszportu. Plebana parafii katolickiej zamieniono na siedzibę NSDAP. Na pl. Wojska Polskiego znajdowała się stacja paliw prowadzona przez zniemianionego przez turkowie Hakego. W miejscu obecnego Wielkopolskiego Banku Kredytowego i budynku Sądowego przy Podstawowej nr 10 stały parterowe domki obok których mieścił się plac zajezdny dla furmanek. Nie wiadomo, czy wie, że fragment ulicy biegnący od ul. Uniejowskiej tuż obok budynku "Sanepidu" to fragment ul. Kępcowskiej ciągnącej się niegdyś z dzisiejszej Elektrowni. Natomiast obecna ul. Armii Krajowej z teren swojej zabudowy nazwana była Słobolniana.

Gdy nadszedł upragniony koniec mieszkańcom Turku dzień wyzwolenia przez Armię Czerwoną, mieszkańcy zdawali sobie sprawę z tego co niesie ze sobą nowa władza. Wszyscy wspólnie cieszyli się długo oczekiwanej niepodległości. Na szczęście losy naszego bohatera z racji pełnionej funkcji nie komplikowały się w obliczu nowej rzeczywistości.

Dziękujemy panu Zdzisławowi Pawlikowi za rozmowę oraz udostępnienie unikalnych zdjęć z doświadczeń wbrew prawu okupanta, które posiadał Polakom posiadania archiwum fotograficznych.



Gdy nie udało się pojazdu naprawić, stosowano tradycyjne metody

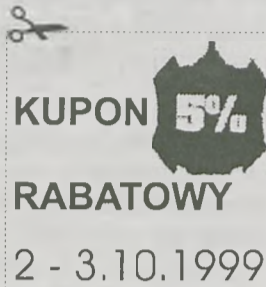
Uwaga!!!

**Wielki kiermasz odzieży skórzanej
w KONINIE
już od 2 - 3 października
w domu kultury przy Pl. Niepodległości 1**

Jedyna okazja zakupu
dla całej rodziny
w cenach producenta

**Zapraszamy
godz. 9.00 - 18.00**

**Wytnij, przynieś!!!
a uzyskasz 5% rabatu
przy zakupie**



381/Bob

Mniej złotych za markę!

	2199 zł netto	3 299 zł netto
Model	Compaq Prosignia S316	Compaq Prosignia S318
Procesor	Celeron TM 400 MHz	Pentium III 450 MHz
Zestaw układów	Intel 440 BX	Intel 440 BX
Pamięć SDRAM	32 MB; 768 MB	32 MB; 768 MB
Dysk twardy	4,3 GB Ultra-ATA/33	4,3 GB Ultra-ATA/33
Napęd dyskiety	3,5 cala 1,44 MB	3,5 cala 1,44 MB
Karta grafiki	AGP ATI 3D Charger 4 MB	AGP ATI 3D Charger 4 MB
Karta dźwiękowa	PCI Elite CMI 8738	PCI Elite CMI 8738

Zestaw zawiera oprogramowanie: Microsoft Windows 98 PL;
Microsoft Word 97 PL; MKS_VIR dla Windows 98.

InfoBase
Systemy Informatyczne

Dealer

COMPAQ

ORACLE
Certified Solution Partner

ul. Torowa 9 62-700 Turek
tel/fax 2788888

799/0

P.M.E. ELEKTROMONT 1



**SALON ELEKTROTECHNICZNY
ELEKTROMONT 1**

62-700 TUREK
ul. Broniewskiego 7B, tel./fax (063) 278-37-05

**Budujesz dom,
zakładasz instalacje elektryczne,
przeprowadzasz remonty?**

Jeśli tak, to skorzystaj z nie lada okazji!
Odwiedź nasz salon!!!

Atestowane kable i przewody • złącza kablowe • osprzęt
elektroinstalacyjny • źródła światła • oprawy firmy „MASSIVE”
oraz elektronarzędzia firm: „BOSCH”, „SKIL”, „DREMEL”,
„ELEKTRA BECKUM” i inne.

**NAJNIŻSZE PRZYJDŹ, ZOBACZ I KUP
CENY!!! - NAPRAWDĘ WARTO!**

WYTNIJ I KUP TANIEJ ✂



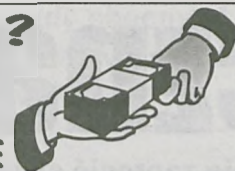
KUPON RABATOWY 5%

232/90

MASZ PROBLEM ?

POTRZEBUJESZ ZAKUPIĆ:
ODZIEŻ ZIMOWĄ - WĘGIEL
MATERIAŁY DO REMONTU MIESZKANIA
LUB MASZ INNE PROBLEMY FINANSOWE

TWÓJ KŁOPOT ROZWIĄŻE



**KREDYT
GOTÓWKOWY
BEZ PORĘCZYCIELI**

ZADZWOŃ DO NAS

- Wszelkie porady bezpłatne
- Pełna dyskrecja
- Minimum formalności

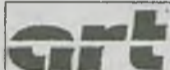
289-16-96

TRANS-KREDYT

TUREK, ul. BROWARNA 24

(skrzyżowanie ul. Piłsudskiego z ul. Kolską, nad jubilerem)

W CIĄGU 10 LAT PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI W NASZYCH PLACÓWKACH W
KONINIE, SŁUPCY, WRZEŚNI, GNEZNI, INOWROCŁAWIU, TORUNIU, TURKU,
KOLE I KALISZU Z NASZYCH USŁUG KORZYSTAŁY JUŻ TYSIĄCE KLIENTÓW



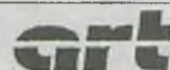
**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

➔ BEZ PORĘCZYCIELI 3,000 ZŁ

➔ BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA

➔ MAX. KREDYTY 10,000 ZŁ

➔ DO 48 MIESIĘCY



**KREDYTY
MIESZKANIOWE**

➔ KREDYTY DENOMINOWANY W USD

➔ KREDYTY NA ZAKUP DOMU, MIESZKANIA

➔ KREDYTY NA BUDOWĘ DOMU

➔ OKRES KREDYTOWANIA 20 LAT
ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE

➔ KREDYTY DO 500 000 TYS. ZŁ
150 000 TYS. USD

TOWARZYSTWO INWESTYCYJNE A.R.T.

AGENCJE: Konin, ul. Chopina 9, tel. 242-02-32 wew. 58
Turek, Obwodnica Północna 3a, tel. 289-14-66
Koło, ul. Sienkiewicza 17, tel. 272-00-75 wew. 34

**Promocja jesienna
od 1.10 do 31.12**

Łańcuch gratis

Sprzedaj na raty i za gotówkę

Pełen serwis

Sklep Ogrodniczy AGORA

Tuliszków, ul. Rogozińskiego 6

Turek, pl. Sienkiewicza 5

(koło telekomunikacji)

tel./fax 279-30-92

0-601 73-15

solo
made in Germany



105/24

MDK zaprasza na występ

**Hanki
Bielickiej
oraz
Tadeusza
Woźniakowskiego**

1999.10.06 godz. 18.00
MDK, wstęp 15 zł

... że pani Hanka rozbawi widzów do
aktorką ludyczną dla wielkich mas. W
kiego śmiechu, potrafiąca zagadać każdemu

Złosiwi twierdzą, że Bielicka po raz
szy odezwała się w trzecim roku życia, ale
już zaczęła mówić, trudno ją było uczyć.

Karierę sceniczną rozpoczęła w 1958
roku w Wilnie. Grała między innymi w
„Świętoszku” Mollera. Po wojnie była aktorką
Teatru Współczesnego w Warszawie. Do Teatru
„Syrrena” przyszła w czasie reżyserskiego
kwitu tej sceny.

Tu odtwarzała niezapomnianą postać
Dziuni Pietrusińskiej – kobitkę w śmiesz-
nym kapelusiku z różą, w rękawiczkach i
torebką, która wciąż gadała i... gadała.

– Trafiłam w coś, co jest ludzom
bardziej potrzebne: uśmiech i optymizm –
twierdzi artystka.

– Ja to zresztą mam w genach. Cią-
chodził zawsze z uśmiechem na twarzy.
Na co dzień pani Hanka zmienia kawa-
lusze jak... rękawiczki.

– Noszę różne nakrycia głowy po-
dlatego, że odziedziczyłam po ojcu
słabe, wiotkie włosy – wyjaśnia aktorka.

Miejski Dom Kultury
zaprasza na
**I BIENNIALE
SZTUKI
MŁODYCH**

pod hasłem:

**MŁODZI W
III TYSIĄCLECIU**
W dniach 15 – 17.10.99r
PRZEWIDZIANY
PLEBISCYT
NAGRODA
PUBLICZNOŚCI

„JESTEM”
KLUB
MŁODYCH
TWÓRCÓW

W PROGRAMIE:
- możliwość zaprezentowania
swoich umiejętności pisarskich
(poezja, proza) wokalnych, tan-
kalno - muzycznych, aktor-
plastycznych

- zamierzenia programowe na
2000 rok

- sprawy merytoryczne i orga-
nizacyjne związane z
I BIENNALE SZTUKI MŁODYCH

„TURKOWISKO 99”

Wszystkich chętnych zapraszamy
na pierwsze spotkanie
dnia 30.09.99r. godz. 17.30

Miejski Dom Kultury ul. Kościuszki 1

PRENUMERATA PRENUMERATA PRENUMERATA

Prenumeratę „ET”
można wykupić na:

1. Kwartał - cena 18,20 zł
2. Pół roku - cena 36,40 zł
3. Rok - cena 72,80 zł



Zostań naszym prenumeratorem

Aby zaprenumerować „ET” wystarczy:

1. Zamówić ją na poczcie lub u Twojego listonosza,
który co tydzień dostarczy Ci Twoją ulubioną gazetę
do domu i nie pobierze za to dodatkowych pieniędzy
2. lub zamówić ją w oddziałach Ruch-u

Prenumerata to

- oszczędność czasu
- pewność otrzymania gazet
- niezmiennosc cen

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

ul. 3 Maja 106
tel/fax 272-37-68

SKLEP CZYNNY 10.00-18.00
Soboty - po uzgodnieniu 283/DK

Autoryzowany Gabinet Kosmetyczny "ERIS"

zabiegi kosmetyczne firmowe-regenerujące
Przekucie nosa, pępka
Eksfoliacja
GUAM baxter (bandaże lodowe)

Joanna Spisz
Turek, Al. Piłsudskiego 16
tel. 278-49-22

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

Piotr Czyż

Asystent Kliniki Dermatologicznej W A M w Łodzi
Przyjmuje zawsze
piątki w godz. 16.00-18.00
Turek, ul. Kaliska 35

ZAPISY NA TELEFON
0601 206040
Czynne w godz. 13.00 - 14.00

GABINET LEKARSKI

lek. W. Bednarek

specjalista chorób dziecięcych

HOMEOPATA

codziennie od godz. 16⁰⁰

Turek, ul. Armii Krajowej 34 A

Tel. 278-48-04

ELEKTRO-INSTAL

Dariusz Pękacz

ul. F. Chopina 99

62-700 Turek

CENTRALNE ZAMKI

AUTOBLOKADY

AUTOALARMY

DOMOFONY

0-601 81 82 59

sklep za przystankiem po lewej stronie

P.P.H. "SKALTEX"

ul. Kolska Szosa 40

62-700 Turek

Zaprasza

nowo otwartego sklepu

nowego ze sprzedażą

maszową kolekcji wł-

ch odzieży bawełnianej

"MERIGANO" i "CORECT"

w dniach

poniedziałku do piątku

godzinach 11.00 - 18.00

w soboty

godzinach 11.00 - 14.00

28 października 1999 r.

Nowy Mégane Kombi już od **49 950 zł**

Zadbaj o siebie

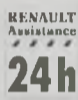


Renault Mégane Kombi. Najbezpieczniejszy i najbardziej pojemny samochód w swojej klasie. 1600 l przestrzeni bagażowej, silniki 16 V, ABS, 4 poduszki powietrzne, kontrolowane strefy zgniotu. Do tego 12 lat gwarancji na perforację nadwozia.

Zaprasza Autoryzowany Partner Renault:

Sprzedż samochodów nowych i używanych
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI **LAMOT s.c.**
62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 242-84-26
Internet: <http://www.lamot.com.pl>



Renault Credit Polska



5733/ceg

A. „LINDA”

OKNA I DRZWI, ROLETY, FASADY
Z PCV I ALUMINIUM, WITRAŻE

U NAS „VEKA” ZE SKRZYDŁEM LICOWANYM
I NIELICOWANYM W PŁASZCZYŹNIE OKNA

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

ATRAKCYJNE CENY

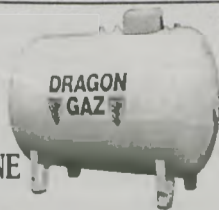
VEKA - WINKHAUS - REYNOLDS - SPECTRAL

Zakład Producyjny: Chrapczew, 62-730 Dobra, tel./fax (0-63) 214-13-00; 278-30-55
Konin: ul. 3 Maja 62A, tel./fax (0-63) 244-50-19
Turek: ul. Gorzelniarna 1, tel./fax (0-63) 214-13-71
Koło: ul. Wojciechowskiego 40, tel./fax (0-63) 272-61-06
5730/Ceg

Zapraszamy do reklamy
tel. 278 53 41, 289 18 88

NOWOCZESNE OGRZEWANIE GAZOWE DOMÓW, HAL I FIRM

- ✓ PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI WOD.-KAN., C.O., GAZ
- ✓ ZBIORNIKI NA GAZ
- ✓ WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE BUDYNKÓW
- ✓ POMIARY ELEKTRYCZNE BEZ OGRANICZENIA NAPIĘCIA
- ✓ OCHRONA KATODOWA URZĄDZEŃ PODZIEMNYCH



P.U.H. ELGAZPOMIAR s.c.:
Turek, ul. Reymonta 10
tel. 278 15 44;
tel. kom. 0604 34 28 98

UDZIELAMY KREDYTU NA WSZYSTKIE INSTALACJE I URZĄDZENIA

4091/DK

FIAT

NOWE SEICENTO - NOWE CENY



- YOUNG - od 21.400 zł
- 1,1 S - od 24.300 zł
- 1,1 HOBBY - od 26.900 zł
- CITYMATIC - od 26.900 zł
- 1,1 SUITE - od 29.400 zł (klimatyzacja zawarta w cenie)
- SPORTING - od 29.000 zł



700 zł taniej



OD 32.900
możliwość przerobienia na ciężarowy



2.000 zł taniej tylko kilka sztuk



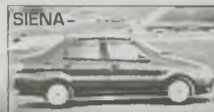
OD 39.100
bogate wyposażenie AC, OC, NW gratis



SOLE 55
OD 30.400
STILE 60, 85
OD 33.200
AC, OC, NW gratis



OD 39.600
bogate wyposażenie AC, OC, NW gratis



OD 29.800
AC, OC, NW gratis



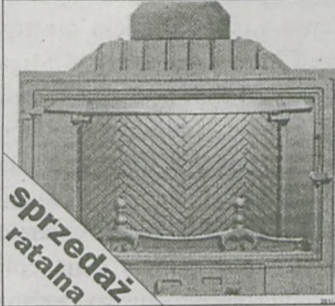
SEDAN
OD 50.700
WEEKEND
OD 53.100
możliwość przerobienia na ciężarowy AC, OC, NW gratis

NOWE ATRAKCYJNE OPROCENTOWANIE W FIAT BANK POLSKA

Dla nowych kierowców wszystkie modele tańsze o 4% (prawo jazdy od 01.11.1998 r.)

TUREK, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24

4050/DK



KOMINEX SC

Sprzedż i montaż kominków mieszkaniowych z wkładem żeliwnym firmy CHEMINEES PHILIPPE

- ✓ CENY KOMINKÓW JUŻ OD 5300 zł brutto
- ✓ CENY WKŁADÓW ŻELIWNYCH OD 1600 zł brutto
- Moc znamionowa 12 KW

Kalisz, ul. Warszawska 16
tel./fax (062) 766-40-41
Czynne: od pn do pt od 9.00 do 17.00 w soboty od 9.00 do 14.00

SPRZEDAŻ RATALNA

METALPLAST PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY METALPLAST Kalisz

PHU „DOM” SC DOBRA
ul. Narutowicza 13 (sklepy GS)

Prowadzi sprzedaż stolarki z PCV i AL.
Okna i drzwi typowe oraz na wymiar oraz inne materiały budowlane

SKLEP CZYNNY:
od poniedziałku do piątku 9.00-16.00
soboty 9.00-13.00
tel. (0-63) 21 42 161
całodobowy (0-604) 402 751

SPRZEDAŻ RATALNA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

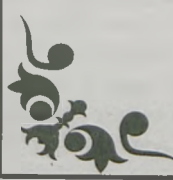
4090/DK

Rodzinie, przyjacielom i znajomym,
młodzieży, kolegom szkolnym,
braci motorowej oraz wszystkim,
którzy w trudnych dla Nas chwilach
udzielając wsparcia łączyli się w
ból i cierpieniu w ostatniej drodze
Naszego syna i brata



Marcina Piskorskiego

Tą drogą składamy
serdeczne podziękowania
Teresa i Bogdan
Piskorscy
z synem Sergiuszem



Mleczna Grota

Dzisiaj chciałbym ponownie zaprosić swoich Czytelników na kolejną wędrówkę śladami naszego Pana po Ziemi Świętej.

Tym razem udamy się starożytnym szlakiem handlowym poczynając od Betlejem, a następnie do Mlecznej leżącej przy trasie

niczyliśmy głównie do bazyliki narodzenia, której fasada dominuje swoją monumentalnością nad dość gęsto zabudowanym otoczeniem.

wego przybyli z Nazaretu Maryja z Józefem, aby dać się zapisać... „Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła



Widok Betlejem. W dali na lewo bazylika Narodzenia

idącej w stronę biblijnego miasta Hebronu.

Betlejem, miejsce narodzenia Chrystusa, w języku hebrajskim oznacza „Dom Chleba” i należały do grupy miast dynastii Dawidowej. Zwiedzanie tego miasta ogra-

Bazylika owa kryje w samym wnętrzu najcenniejszy skarb, jakim jest grota Narodzenia. Tu przyszedł na świat Syn Boży, aby w swojej ewangelicznej misji – choć świadectwo Prawdzie. A stało się to Cezara Augusta, kiedy do miasta Dawido-

swego pierwszego Syna, owinęła Go w pieluski i położyli w gospodzie” (Łk. 2, 6-7). Miejsce to upamiętniono srebrną gwiazdą, a wokół zawieszono kilkanaście zdobnych lampionów, budzących nastrój zadumy na progu narodzenia Nowej Ery.

Zwiedzanie Betlejem zakończyliśmy w godzinach przedpołudniowych, a ponieważ tego dnia w programie żywienia zaplanowano tak zwany „kolacja – obiad”, wystarczyło więc sporo czasu, aby odbyć krótką przejażdżkę wspomnianą na wstępie trasą górską w stronę Hebronu i biegnącą dalej przez Be-er Sheva, którą to najprawdopodobniej nacięła Rodzina Święta przed pościgiem Heroda. Stało się bowiem, iż ów tetrarcha Galili, dowiedziawszy się o narodzeniu Chrystusa ..., „kazał pozbawić wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch” (Mt. 2,16).

Kierując się górską drogą w stronę Hebronu, dotarliśmy do stromej skały tworzącej w swej dolinie części ową słynną Grotę Mleczna, stanowiącą na ten dzień drugi cel naszego pielgrzymowania. Niewielka grota, mogąca pomieścić ledwie trzy osoby, została przeznaczona na wspomnienie o Matce Bożej – karmiącej swoje Dziecię Boże. Podczas tej czynności kilka kropli mleka upadło na skałę i w owej chwili cała grota stała się jako śnieg biały. W uzupełnieniu dodam, że wszystkie skały Pustyni Judzkiej są koloru brązowego, a zmieszane z pyłem pustynnym przybierają barwę rdzawa; nigdzie jednak nie znajdziemy tu skał białych. Dlatego na pamiątkę tego cudownego wydarzenia urządzono tu kaplicę dla Matki Bożej Karmiącej, a miejsce nazwano „Grotą mleczną”.

Umieszczony tu obraz zadziwia kompozycją miłości Matki i Dziecięcia, stwarza nastrój pokoju i rodzinnej sympatii.

Mleczna Grota ściąga swym urokiem tysiące pielgrzymów z całego świata, polecających swoje troski tej, która z woli Jezusa stała się nam wszystkim Matką na wieczne czasy.

Dodać należy, że wewnątrz kaplicy tonie zawsze wśród świeżych kwiatów, a składają je nie tylko Katolicy, ale także muzułmanie, a nawet najbardziej ortodoksyjni Żydzi. Dla uzupełnienia pielgrzymiej ciekawości dodam, iż często zdarzało się, że ten czy ów zbieracz pamiątkowych skał, odrywał kawałek „białego trofeum” i chował ukradkiem do torebki. Uwzględniając milionowe rzesze pielgrzymów ciągnących tym szlakiem, można było przypuszczać, że po latach biała grota przeszłoby do legendy; dlatego władze kościelne poleciły zabezpieczyć jej wejście potężnym łańcuchem. Aby jednak zadowolić oczy ciekawych, odszlifowano skrawek płaszczyzny o cudzie, jaki wydarzył się tu przed dwoma tysiącami lat. To w tym miejscu, dziwnym zrządzeniem Nieba – narodził się prawdziwy ekumenizm wiary Chrystusowej – damy ludzkości w Niepokalanym Sercu Matki Bożej Karmiącej.

Po odmówieniu cząstki Różańca – pełni pokoju w sercach, powróciliśmy do Jerozolimy.

Stanisław Szymański

templew

Posprzątaali świat

Akcja sprządkania świata na stałe wpisana jest w kalendarz zadań Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Juliana Tuwima w Stemplewie.

czwartkowy ranek, 16 kwietnia br. młodzież gromadziła się w świetlicy szkolnej, aby wziąć udział w lekcji przyrodzie prowadzonej metodą projektu pod tytułem Ratujmy świat. W wykonaniu ośrodkowców i spotkać się z lektorem panem Józefem Mar-

ciniakiem, który chętnie obejrzał występ dzieci i chętnie odpowiadał na ich pytania.

Na koniec spotkania pani Teresa Pęcherska na co dzień nauczycielka przyrody podsumowała konkurs plastyczny. Nagrody laureatom wręczył pan dyrektor Andrzej Zielonka.

Potem przydzielono na klasy worki i wszyscy wyruszyli w teren zbierać śmieci, a tych niestety w najbliższym otoczeniu nie brakuje, asortyment był bogaty. Podczas niedzielnego spaceru do lasu dzieci przeżyły lekki „wstrząs”. Okazało się, że pojawiły się nowe śmieci.

Zrobiło nam się bardzo przykro, zebraliśmy wszystko i przynieśliśmy do śmietnika. Stąd śmieci wywiezie pracownik NA PEWNO na wyznaczone wysypisko gminne.

Wielkie sprzątanie zakończyło się ogniskiem z kiełbaskami. Joanna Chmielewska



Wszyscy zabraли się do sprzątkania lasu

Dobra

Pieniądże za rok

Zaledwie dwie godziny trwała dziesiąta w tej kadencji sesja Rady Miejskiej Dobrej. Najważniejszymi decyzjami jakie zapadły, było zaciągnięcie kredytów na budowę kanalizacji sanitarnej.

Pożyczkę w wysokości 98 tysięcy złotych postanowiono wziąć z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Dodatkowo w drodze przetargu zaciągnięty zostanie długoterminowy bankowy kredyt komercyjny na kwotę 150 tys. zł.

Rada nie wyraziła zgody na proponowaną przez Zarząd sprzedaż komunalnych gruntów rolnych w Mikulicach, tradycyjnie dysponowanych przez samorząd wsi. Pieniądże uzyskiwane z ich dzierżawy przeznaczone są na cele społeczne np. dofinansowanie tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Postanowiono również wykupić od osoby prywatnej jedną z działek, na której znajduje się gminne wy-

sypisko śmieci. Sekretarz gminy Bogdan Kmicieć powiedział nam, że jest to możliwe dopiero teraz, ponieważ wcześniej na przeszkodzie stały niuregulowane sprawy spadkowe właścicieli.

Radni zgłosili szereg wniosków i interpelacji dotyczących budowy, naprawy i modernizacji dróg. Rolnicy z Łęgu Piekarskiego i Józefowa, którzy ucierpieli w wyniku czerwcowej ulewy połączonej z gradobiciem pytali, czy mogą liczyć na pomoc ze strony gminy. Radny Jan Grzelak przypomniał, że zgodnie z ustnymi ustaleniami w Radzie poprzedniej kadencji, 50% sumy jaką gmina otrzymała za sprzedaż budynku po Szkole Podstawowej w Potworowie, miało zostać przeznaczone na potrzeby tej wsi. Burmistrz Piotr Schulz odpowiedział, że będzie to możliwe dopiero w przyszłym roku, o ile radni przeznaczą w budżecie taką sumę na konkretny cel. (art)

PIŁKA NOŻNA

Zjednoczeni Zagórów - Tur Turek 0:1 (0:1)

Do minionej niedzieli zagórowianie byli dumni ze swoich piłkarzy, którzy po sześciu kolejkach przewodzili z kompletem 18 punktów konińskiej okręgówce. Mecz siódmej kolejki z niepokonanym w tym sezonie „Turem” miał być prawdziwym sprawdzianem moliwości „Zjednoczonych”.

Zasłużone zwycięstwo

Turkowianie bez respektu przystąpili do meczu z liderem, realizując ofensywne założenia drugiego trenera Piotra Pietraszka, który w Zagórowie zastępował nieobecnego trenera Nowickiego. Piłkarze „Tura” doskonale zdawali sobie sprawę, że ewentualna strata punktów w tym meczu może o kolejny sezon odwlec ich awans do wyższej klasy rozgrywek.

Od pierwszych minut meczu uwidoczniła się przewaga bardziej dojrzałego turkowskiego zespołu, który opanował środek boiska. Większą część pierwszej połowy byli w posiadaniu piłki na czego efekty nie trzeba było długo czekać. W 22 min. Kiepusza znalazł się sam przed bramkarzem gospodarzy i z odległości 10 metrów strzelił z pierwszej piłki tu obok prawego słupka bramki. Bliźniaczo podobną sytuację zmarnował trzy minuty później Witkowski. Kolejnej doskonałej sytuacji w 35 nie wykorzystał Lisik (jego strzał trafił w

poprzeczkę). Po chwili doszło do kontrowersyjnej sytuacji. W polu karnym ewidentnie został podcięty Kiepusza na co sędzia główny nie zareagował.

Sprawiedliwości stało się zadość w 43 min. Śliga podał do Witkowskiego, a ten zacentrował na 15 metr do nieobstawionego Lisika, który płaskim strzałem przy prawym słupku całkowicie zaskoczył bramkarza Zjednoczonych.

Drugą połowę nasi piłkarze rozpoczęli z jedną zmianą w składzie. Za mało widocznego w pierwszych 45 minutach Klechę wszedł Szymański. W 48 minucie mogło być ju po meczu. Po efektownym zagranii Lisika, siedem metrów przed bramką znalazł się Śliga. Jego strzał z pierwszej piłki trafił w nogi interwenującego golkipera Zjednoczonych. Niewykorzystanie tej doskonałej sytuacji mogło zemścić się w 59 min. Po zamieszaniu na polu karnym „Tura”, piłkę odbił od Ogródowczyka złapał

w ręce Wróbel. Gospodarze reklamowali to jako celowe zagranie do własnego bramkarza, ale tym razem sędzia nie dopatrzył się nieprawidłowego zagrania. Było to pierwsze poważniejsze ostrzeżenie, a dla zagórowian sygnał, że mecz mogą jeszcze rozstrzygnąć na swoją korzyść.

Podbudowani zaatakowali większą liczbą zawodników odsłaniając się jednocześnie. W 66 minucie mogło to zakończyć się stratą gola, ale strzał Kiepuszy z 16 metrów był zbyt słaby, aby mógł zaskoczyć bramkarza zagórowian. Drugą i ostatnią okazją bramkową „Zjednoczonych” był strzał głową ich napastnika w poprzeczkę. Do końca meczu turkowianie kontrolowali przebieg gry nie pozwalając gospodarzom na stworzenie jakiejś przypadkowej akcji, która mogła zakończyć się utratą bramki. Po sobotnim remisie „Tulisi” w Ślesinie, „Tur” awansował na trzecie miejsce i co najważniejsze

pozostał w gronie pretendentów do awansu.

Powiedzieli po meczu

Piotr Pietraszek - drugi trener „Tura”:

- Zdawaliśmy sobie sprawę z ciężaru gatunkowego tego meczu. Cieszę się ze zwycięstwa i uważam, że było w pełni zasłużone. Niepotrzebnie doprowadziliśmy do nerwowej końcówki. Gdyby Śliga i Kiepusza wykorzystali dogodną sytuację, grałoby się nam zdecydowanie swobodniej.

Leszek Matczak - prezes „Tura”:

- Był to typowy mecz o punkty, w którym byliśmy lepszym zespołem. Odniesione zwycięstwo pozwoli zachować nam kontakt z czołówką. Pomimo wygranej i tak mamy punkt straty do zagórowian i to jest najlepszym dowodem potwierdzającym starą piłkarską prawdę, że dwa remisy to nie dwa zdobyte punkty, ale stracone cztery.

Zbigniew Bartosik

Mecz w liczbach

	Zjednoczeni	Tur
Gole	0	1
Rzuty różne	5	5
Rzuty wolne	9	11
Kartki	-	-
Spalone	3	2
Strzały celne	2	5
Strzały niecelne	4	6

PIŁKA NOŻNA

Wicher Dobra - Orzeł Kawęczyn 1:0 (0:0)

Jeden błąd więcej

Jedna bramka, cztery żółte kartki, jeden piłkarz w pogotowiu ratunkowym, to efekt derbowego pojedynku A-klasowych drużyn z sąsiadujących z sobą gmin.

Zarząd „Wichru” zdecydował o niepobieraniu tym razem ze sprzedaży biletów wstępu na mecz. Prezes Stanisław Stasiak powiedział nam, że uczyniono to ze względu na utrzymanie dobrosąsiedzkich stosunków z gminą Kawęczyn. Oba zespoły stawiły się w swoich obecnie najsilniejszych składach. Na obu ławkach rezerwowych zasiadło po siedmiu piłkarzy, a na trybunach stadionu około 300 kibiców. Prestiż pojedynku był olbrzymi. Kawęczynianie pragnęli wreszcie pokonać dobrzan, dla których porażka z „Orłem” na własnym boisku byłaby klęską.

„Orzeł” rozpoczął od zdecydowanych ataków na bramkę „Wichru”. Szczególnie aktywnym w nękanii znakomicie spisującego się bramkarza gospodarzy Jerzego Jesiołowskiego, był w tej fazie meczu Mariusz Purczyński. Z upływem czasu gra zaczęła się wyrównywać, a jednocześnie stawać coraz ostrzejsza. W 12 min. w zderzeniu z napastnikiem gości ucierpiał Szczepanik. Natychmiast zawieziono go na pogotowie gdzie założono mu cztery szwy na rozciętych łuku brwiowym.

Szał radości ogamął kibiców „Orla” kiedy w 15 minucie piłkę w siatce dobrzan umieścił Klecha. Sędzia nie uznał tej bramki dopatrzysz się spalonego. To jeszcze bardziej rozgrzało atmosferę

zarówno na trybunach jak i boisku. W 24 min. w idealną do zdobycia sytuację zmarnował Mariusz Jesionek, po podaniu Andrzeja Wielogórskiego, najlepszego piłkarza tego meczu. W pięć minut później groźny strzał na bramkę Jesiołowskiego oddał Kowalczyk, ale bramkarz dobrzan był na miejscu.

W końcówce pierwszej połowy zaczęły się mnożyć faule. Sędzia Jan Augustyniak krytykowany przez obie strony za brak zdecydowania wezwał najpierw kapitanów drużyn prosząc o utemperowanie emocji wśród piłkarzy. Kiedy to nie pomogło ukarał w 40 min. pomocnika „Wichru” Karola Wutkę żółtą kartką. Kłopoty zaczęli mieć również porządkowi, którzy chcąc uniknąć ekscesów zgrupowali się przed sektorem trybuny zajmowanej przez kibiców „Orla”. Jak poinformował nas w przerwie Stanisław Gręziński, problemy stwarzał tylko jeden z nich. Był niecierpliwy, używał wulgarnych słów, a co najgorsze chciał rzucić w sędziego puszką z resztkami piwa.

Obraz gry w drugiej połowie nie uległ zmianie. Ponownie przewagę w polu posiadali kawęczynianie, ale więcej szans na zdobycie gola mieli gospodarze. W 52 min. zaprzepaścił ją Adamczyk, mając przed sobą tylko bramkarza. W odpowiedzi groźny kontratak przepro-

wadzili goście, ale Kowalczyka niezdolną pokonać Jesiołowskiego, który popisał się przy tym efektowną robinsonadą. Posypały się żółte kartki. Ujrzeni je Filipczak i Kowalczyk z „Orla” oraz Szwankowski z „Wichru”. W końcówce meczu niewiara piłkarzy z Kawęczyna w ostateczny sukces spowodowała, że uwidoczniła się przewaga drużyny z Dobrej. W efekcie na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem zwycięskiego gola zdobył Wielogórski.

Trenera Janusz Modrzejewskiego obsypano po meczu gratulacjami. Pod jego wodzą „Wicher” nie doznał jeszcze goryczy porażki. Poproszony przez nas o pomeczowy komentarz powiedział skromnie: „Był to wyrównany pojedynek. O naszym zwycięstwie zdecydował jeden błąd więcej popełniony przez przeciwnika”. Trener „Orla” Antoni Szalek miał szereg zastrzeżeń do pracy sędziów. Jego zdaniem pozwolili na zbyt ostrą grę, której jego piłkarze unikają.

Wicher: Jesiołowski - Czupryński, Nowak, Szczepanik (12' Misiak), Adamczyk, Pawlak (45' Urbańczyk), Bryk, Wutka, Łakomnicki, Wielogórski, Jesionek (45' Zb. Szwankowski).

Orzeł: J. Szalek - Cieślak, Musiałowski, Filipczak, Olek, Purczyński, Mileczarek, Kowalczyk (75' Karolak), Cicciura (37' Grzelak), Klecha, P. Szalek. (art)

SZACHY

Tumiejem Otwarcia Sezonu, wznowili po wakacyjnej przerwie rozgrywki turkowscy szachiści. Zwycięzcą został Witold Walaszczyk, od kilku lat numer jeden w tej dyscyplinie na terenie naszego powiatu.

Do turnieju przystąpiło czteremastu szachistów. Rozgrywano go w systemie szwajcarskim, na dystansie siedmiu rund z kojarzeniem komputerowym. Zwyciężył faworyt Witold Walaszczyk zdobywając sześć punktów. Dobrą dyspozycją na

Powiatowe Grand Prix

początku sezonu wykazał się Krzysztof Wiesiołek, który z pięciopunktowym dorobkiem zajął drugie miejsce. Dariusz Młynarczyk, największy propagator szachów w powiecie tureckim był tym razem dopiero trzeci, zdobywając cztery punkty. Tyle samo co on partii wygrali Jan Olenderek - sklasyfikowany na czwartym miejscu i piąty zawodnik turnieju Krzysztof Oleksy.

We wtorek piątego października, odbędzie się turniej inauguracyjny II Grand Prix Powiatu Tureckiego w szachach szybkich. Rozpocznie się tradycyjnie w klubie „Tęcza” o godzinie 17.00. Udzielać mogą w nim wziąć wszyscy chętni, bez względu na posiadane doświadczenie. Organizatorzy zapraszają i zapewnijają, że będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w rywalizacji z innymi, prezentującymi różnorodny poziom szachistami. Zapisy prowadzone będą przed rozpoczęciem turnieju.

(art)

WYNIKI I TABELI

Klasa okręgowa

7 kolejka

Dąbie - Konin

Ślesin Tuliszków

Rychwał - Golina

Zagórów - Turek

Witkowo - Sompolno

Kazimierz B. - Babiak

Mąkolno - Strzałkowo

1. Zryw Dąbie 19 21
2. Zjednoczeni Zagrw 18 23
3. Tur Turek 17 15
4. LKS Ślesin 17 13
5. Tulisia Tuliszków 13 12
6. Vitcovia Witkowo 12 14
7. Błękitni Mąkolno 9 14
8. Sparta Konin 9 8
9. Zjednoczeni R. 6 8
10. GKS Sompolno 6 4
11. Polanin Strzałkowo 5 7
12. Polonia Golina 5 8
13. Polonus Kaz. B. 4 10
14. Nałęcz Babiak 0 2

Klasa A

5 kolejka

Młodojowo - Uniejów

Orchowo - Brudzew

Budziszlaw - Świnice W.

Grzegorzew - Brzeźno

Dobra - Kawęczyn

1. LZS Młodojowo 12 12
2. Wicher Dobra 9 5
3. Orzeł Grzegorzew 8 13
4. Hetman Orchowo 7 11
5. Orzeł Kawęczyn 7 9
6. Kasztelania Brudzew 6 11
7. Sokół Budziszlaw 5 6
8. LZS Świnice 5 8
9. Baszta Uniejów 4 6
10. Czarni Brzeźno 3 6
11. Strażak Kramsk 2 13

Klas B

7 kolejka

Skulsk - Wilczyn

Ostrowsko - Barłogi

Władysławów - Cienin

1. Sparta Barłogi 18 15
2. Znicz Władysławów 15 16
3. Orion Skulsk 10 16
4. Uni-Bud Ostrowsko 9 6
5. Cienin Zaborny 4 9
6. LZS Wilczyn 3 6
7. GKS Olszówka 2 10

Sukces turkowskiego OSiR-u

Po raz pierwszy w historii turkowskiego basenu odbyły się zawody pływackie o ponad lokalnej skali. Zaproszenie miejscowego OSiR-u odpowiedzieli właściciele i pływacy z Kalisza, Konina, Koła i Sieradza, którzy uzupełnieni zawodnikami z Turku rywalizowali przez cztery godziny o nagrody i pucharu w grupach wiekowych i na kilku dystansach.

Ostateczna klasyfikacja potwierdziła zdecydowaną dominację zawodników z Kalisza, którzy bezapelacyjnie zajęli pierwsze miejsce zdobywając łącznie 105 pkt. Za nimi plasowali się koninianie z 38 pkt.,

wyprzedzając o 13 turkowie, którzy zajęli miejsce trzecie. Na kolejnych pozycjach uplasowali się: Sieradz i Koło. Należy jednak dodać, że w młodszych ka-



tegoriach wiekowych pływacy z Turku radzili sobie z rywalami zza między znacznie lepiej i to napawa na przyszłość optymizmem. Szczególne powody do zadowolenia miał Zbigniew Osajda, którego wychowankowie wyprzedzali swoich rywali. Zwłaszcza było to widoczne w wyścigu dziewcząt z rocznika 1990, w którym pierwsza była Daria Kłysiak, przed Inez Osajdą i Pamelą Woźniak, wszystkie trzy ze szkółki pana Zbyszka. W tej samej grupie wiekowej pierwsze miejsce zajął tak-

że młody turkowiec, Bartosz Wojciechowski. Natomiast wśród chłopców o rok starszych, drugie miejsce zajął Artur Bińkowski. Dzięki tym wynikom w nieoficjalnej klasyfikacji prowadzonej tylko dla najmłodszych zawodników zawodów, młodzi pływacy z Turku ulegli tylko koleżankom i kolegom z Kalisza a wyprzedzili zawodników z pozostałych ośrodków. Tak więc przynajmniej wśród najmłodszych widać pracę turkowskich trenerów.

Natomiast co do samych zawodów należy podkreślić, że pomimo braku doświadczenia w organizacji tego typu imprez, personel basenu wywiązał się z postawionego za-

dania. Gwoli sprawiedliwości trzeba odnotować zaangażowanie w samo przeprowadzenie zawodów Józefa Ścibora, znanego turkowskiego działacza i miłośnika bezpiecznego pływania, który całe zawody prowadził jako spiker.

AJ



LEKKA NOŻNA

Najlepiej kopali „Adamów”

Reprezentacja odkrywki Władysława, zwyciężyła w Turnieju Prezesa Kopalni Węgla „Adamów” s.a w piłce nożnej. Była to już jego piąta edycja. Różnicą było to, że po raz pierwszy odbywał się pod patronatem dyrektora kopalni, a teraz pre-

zjednoczył przemasz ordętej KWB „Adamów”, drugiego Stanisława Ćwika. W otwarcie turnieju dokonał Zdzisław Czapla. Pierwszą główną stadionu 1000-lecia wybiegli piłkarze reprezentacji „Władysławów” i „Adamów”. Po dwóch dwunastominutowych połowach meczu zwyciężył „Władysławów” po przeciwnicy posiadali w szeregu Andrzeja Wypiora i Roberta Ignaczaka byłych „Tura” Turek.

W drugim, niezwykle zaciętym meczu, odkrywka „Kozmin” wygrała bezbramkowo z odkrywką „Adamów”. Zwycięzę wy-

łoniła seria rzutów karnych, w której lepsi byli ci drudzy. Po przerwie w meczu o trzecie miejsce spotkał się „Kozmin” i „Zaplecze”. Po remisie w regulaminowym czasie 2:2, w karnych lepsi byli „koźminianie”. Również o zwycięstwie finałowym pomiędzy „Władysławem” - „Adamowem” zdecydowały strzały z punktu, oddalonego o jedenaście metrów od linii bramkowej.

Ostatecznie pierwszymi zdobywcami Pucharu Prezesa zostali „adamowiaci”, których reprezentowali: Tadeusz Rembas, Zbigniew Gręzicki, Roman Zdych, Jerzy Frątczak, Krzysztof Gębalski, Marek Lament, Grzegorz Wojtczak, Karol grzebielucha, Marcin jaruga, Maciej Wojtkowiak, Maciej Wojtasik, Wojciech Blimel, Tomasz Wojtczak, Sławomir Makowski, Jacek Kluska, Kazimierz Sobczak, Andrzej Kuzdowicz, Jerzy Zieliński, Krzysztof Ruda i Piotr Antosik.

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary z rąk Zdzisława czapli - prezesa KWB „Adamów”

s.a. Dodatkowo swoje nagrody ufundowały związki zawodowe i organizacje działające w kopalni. Jedną zdobyta bramka wystarczyła pięciu piłkarzom do otrzymania tytułu „króla strzelców” i nagrody od NSZZ „Solidarność”. Byli to: Marek Szczeciński i Sławomir Klimek - „Władysławów”, Robert Ignaczak i Mariusz Teskowski - „Zaplecze” oraz Roman Szymanowski - „Kozmin”. Nagrodę dla najlepszego piłkarza meczu, którym wybrano Dariusza Mazura, ufundował NSZZ Górników. Nagrodę Związku Zawodowego Pracowników Dozoru dostał Jerzy Nowicki „Kozmin” - najlepszy bramkarz turnieju. Nagrodą Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa uhonorowano najstarszego zawodnika Ryszarda Kurzawę z „Zaplecza”. Najmłodszego piłkarza Mariusza Teskowskiego również z „Zaplecza” nagrodziła kopalniana Ochotnicza Straż Pożarna. Organizatorem turnieju był dział socjalny kopalni.

(art)



1999 r. Piętnastoletnia drużyna z Władysława

W Turku powołano do życia Powiatowe Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych. Dokonał tego 24 osobowy Komitet Założycielski, w którego składzie znaleźli się działacze sportowi, reprezentujący wszystkie gminy powiatu tureckiego.

Rosiak, Krzysztof Kurz, Stanisław Ćwiek i Andrzej Małolepszy. Gośćmi honorowymi zebrania byli: starosta Mirosław Broniszewski i Tomasz Piaseczny, były prezes Zarządu Wojewódzkiego LZS w Koninie. Zdaniem działaczy, turkowskie Zrze-

Powiatowy LZS

Zmiany w strukturach LZS, wymusiły zmiany na mapie administracyjnej kraju. Do czasu rejestracji, powołano czteroosobowy Tymczasowy Zarząd w składzie: Maciej

szczenie LZS będzie silną organizacją, ponieważ należało będzie do niego większość klubów z naszego powiatu. Największym z nich jest drugoligowy „Maraton” Turek. (art)

LEKKOATLETYKA

Udany ostatni start

Lekkoatleci LKS „Maratonu” Turek po raz ostatni w tym sezonie wzięli udział w zawodach na otwartym stadionie. W sobotę 18 września na stadionie AZS w Łodzi wystartowali w II rzucie klubowej ligi juniorów im. Stanisława Szyszły. Łódź ponownie okazała się gościnną dla zawodników z Turku, którzy stanęli na wysokości zadania i w punktacji drużynowej z wynikiem 2688 pkt. zajęli pierwsze miejsce wyprzedzając „Start” Łódź 2522 pkt. i MKLA Łęczycę 2507 pkt.

Pierwsze miejsca podczas tych zawodów zajmowali: Łukasz Jabłoński w biegu na 400m p.pl. z czasem 55,50 s., Mariusz Kubaszewski w biegu na 110 m p.pl. z czasem 15,56 s., Łukasz Panfil w biegu na 3000 m z czasem 9:10,37 s., Łukasz Berliński w skoku wzwyż z nowym rekordem życiowym na otwartym stadionie 2,10 m. oraz sztafeta 4x100m chłopców w składzie: Maciej Chruszcz, Mariusz Kubaszewski, Tomasz Glapa i Krystian Kapusta z czasem 43,47 s.

Na drugich miejscach swoje konkurencje kończyli: Małgorzata Trzcinińska 800m z czasem 2:30,52 s., Anna Skonieczna 400 m p.pl. z czasem 66,89 s. co jest jej nowym rekordem życiowym, Paweł Piwowarski 400m p.pl. z czasem 56,69 s., Maciej Chruszcz 100 m z czasem 1160 s. Swoje rekordy życiowe ustanawiali również: Wojciech Kowalczyk w skoku w dal z wynikiem 6,48 m., Mateusz Jagiełło w

rzucie oszczepem z wynikiem 51,05 m. oraz Jakub Jaszczura w biegu na 3000 m z czasem 9:19,29 s. (nowy rekord ZSO juniorów i juniorów młodszych). Drugie miejsce wywalczyła również sztafeta 4x400 m w składzie: Piotr Łajdecki, Paweł Piwowarski, Jan Wańka i Łukasz Jabłoński z czasem 3:31,92 s.

Na trzecich miejscach uplasowali się: Karolina Kruk w pchnięciu kulą z wynikiem 11,76 m, Marta Grzesiak w rzucie oszczepem z wynikiem 33,25 m., Tomasz Glapa w biegu na 200 m. z czasem 23,55 s. oraz Arkadiusz Nowak w biegu na 3000 m z czasem 9:30,77s.

Punkty dla „Maratonu” podczas tych zawodów zdobyli również: Piotr Łajdecki w biegu na 400 m. (53,31 s.), Lena Matuszak, Anna Kubiak i Urszula Swenderska w biegu na 200m. które uzyskały czasy 28,33 s., 28,46 s. i 29,08s., Krystian Kapusta w biegu na 200 m (23,86 s.), Marcin Świętoń w rzucie dyskiem 2 kg. (33,10m.), Łukasz Sobczak w pchnięciu kulą 7,24 kg (10,38 m) oraz sztafeta 4x100m dziewcząt w składzie: Karolina Dudek, Lena Matuszak, Anna Kubiak i Urszula Swenderska z czasem 53,77 s.

Wszystkich zawodników czekają jeszcze starty w ramach mistrzostw powiatu, regionu i województwa gdzie reprezentować będą swoje szkoły i miejmy nadzieję, iż będą walczyć tam o czołowe lokaty. Zbigniew Ryczyński



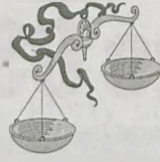
BARAN
21.03 - 20.04

Gwiazdy użyczają Ci będą swojego blasku, więc nie trwój czasu i okaż zainteresowanie bliskiej osobie. Najbliższe dni przyniosą okazję do sukcesu zawodowego. Śmiało stawaj w szranki z konkurencją, rozpoczynaj odważne projekty.



RAK
22.06 - 22.07

Czeka Cię ciężki egzamin życiowy. Będzie trzeba wybrać między pracą a nauką. Ciekawe jak z tego wybrniesz? Nie upieraj się twardo przy swoich racjach, bo zbyt dużo można stracić w ważniejszych kwestiach. W uczuciach niezła huśtawka.



WAGA
24.09 - 23.10

Początek tygodnia może okazać się trudny i dosyć męczący. Dopiero pod jego koniec większość spraw ułoży się po Twojej myśli. Przed Tobą Pewne wydatki związane z domem. W pracy dużo obowiązków, ale nie zapominaj o kontaktach z najbliższymi.



KOZIOROŻEC
22.12 - 20.01

Skup się na zawodowych obowiązkach, szczególnie nie możesz liczyć na pomoc współpracowników. Pomoże Ci w tym dobra kondycja fizyczna. Szykują się zmiany w najbliższym otoczeniu. Ostrożnie z wydatkami na zakupach nie daj się ponieść emocjom.



BYK
21.04 - 20.05

Teraz może być już tylko lepiej. Planety pomogą Ci myśleć twórczo. Dzięki temu możesz odnieść wymierne sukcesy. Tydzień okaże się korzystny na zawieranie znajomości oraz zdawanie egzaminów. Zrelaksuj się i pomysł, co dalej.



LEW
23.07 - 23.08

Spotka Cię miłe zaskoczenie życzliwością ludzi, na których nie zawsze można było liczyć. Zaskoczą Cię ich reakcje przy rozwiązywaniu Twoich skomplikowanych spraw. W stosunkach z partnerem wykaż więcej wyrozumiałości. Ustępuj nawet w drobiazgach.



SKORPION
24.10 - 23.11

Pomyślny tydzień. W pracy otoczenie zacznie doceniać Twoje zaangażowanie i pomysły. Odnosząc sukces finansowy przyznasz, że mając pieniądze dużo łatwiej się żyje. Sporo radosnych chwil. Samotne Skorpiony powinny rozejrzeć się za partnerem.



WODNIK
21.01 - 20.02

Tydzień zapowiada się kawie. Możesz spotkać interesujących ludzi i przeżyć swoją przygodę. Wybierz się ze znajomymi na czorne spotkanie. Pilnuj się, aby nie zrobić głupstwa i popsuć wspaniałą nastroj. Nie wszyscy muszą mieć takie poczucie humoru jak Ty.



BLIŹNIĘTA
21.05 - 21.06

Unikaj spóźnień. Mogą skomplikować zarówno sprawy zawodowe, jak i prywatne. Chcąc osiągnąć sukces, trzeba wykazać więcej cierpliwości. Niespodziewana propozycja poprawi sytuację materialną. W weekend spodziewaj się gości.



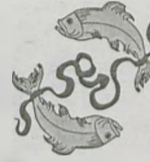
PANNA
24.08 - 23.09

Można niechętno popasać w kłopoty finansowe. Nie licz na nikogo, trzeba samemu sprostać temu problemowi. W domu łatwo będzie dochodziło do gwałtownych spięć. Pamiętaj, że nie wszyscy muszą akceptować Twój sposób postępowania.



STRZELEC
23.11 - 21.12

W stałych związkach może dojść do przejściowego ochłodzenia stosunków. Koniecznie wyjaśnij dzielące Was różnice. Konsekwencja Twoich działań w pracy została już zauważona., niestety, na wymierne efekty finansowe trzeba będzie poczekać.



RYBY
21.02 - 20.03

Może to być bardzo ciekawy tydzień pełen niespodzianek. Jakas transakcja przed Tobą. Zrób wszystko, szansa dobrego interesu nie przeszła Ci obok. Ktoś pilnie Ci się przygląda, a co ważniejsze uważnie słucha.

KINO TUR

01 - 04.10 „MATRIX”, USA 151. godz. 16.30, 19.00
Reż. Andy i Uarry Wachowski. Wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Came Anne Moss, Hugo Weaving, Joe Pantoliano i inni.
Film science fiction, którego akcja toczy się w XXI wieku. Młody elektronik zatrudniony jest w wielkim przedsiębiorstwie, wieczorem handluje pirackimi programami komputerowymi. Pewnego dnia zostaje zatrzymany, policjanci żądają współpracy przy aresztowaniu „największego terrorysty stulecia”. W tym samym czasie bohater spotyka ludzi reprezentujących ruch oporu przeciw policji...

VIDEO & DVD

MAMUŚKA komedia/dramat

Anna i Ben, dwoje dzieci Jacka i Luke'a muszą dać sobie radę z faktem, że ich rodzice rozwiedli się, i że w życiu ich ojca jest teraz nowa kobieta Isabel - utalentowany fotograf. Isabel robi co może, aby stworzyć dzieciom prawdziwy dom. Kocha również swoją i wcale nie zamierza jej porzucić. Jackie, „matka na pełnym etacie”, uważa, że starania Isabel za wystarczające. Nie potrafi zrozumieć, że praca może być również ważna jak dzieci. Konflikt pomiędzy nimi pogłębia się przez niespodziewaną diagnozę - Jackie jest chora na raka. Wszyscy muszą teraz nauczyć się żyć razem.



CASPER
WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO
DVD
VIDEO
Turek, 650-lecia 8
pn - pt 12 - 20
sobota 12 - 17
niedziela 13 - 16

OFERTY PRACY

Oferty z 24.09. 1999 r.

- 1. Krojczy** - 1 osoba
 - 2. Murarz - fundusz interwencyjny** - 3 osoby
 - 3. Sprzedawca - praca dla mężczyzny** - 1 osoba
- Dodatkowych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy PUP w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr 6, tel. 278-56-46 wew. 314

Jednocześnie Powiatowy Urząd Pracy oświadcza, że w/w oferty ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Osoby bezrobotne spełniające w/w kryteria w celu otrzymania skierowania do pracy i uzyskania dodatkowych informacji winni zgłaszać się do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój 6.

Informujemy również **PRACODAWCÓW** o obowiązku bieżącego zgłaszania wszystkich wolnych miejsc pracy zgodnie z art. 12 ust. 3 Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z dnia 14 grudnia 1994 roku (Dz. U. Nr 47, poz. 211 z późniejszymi zmianami) telefonicznie lub na piśmie do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr tel. 278 56 46 wew. 314.

INFORMATOR ECHA

Punkty pomocy medycznej

- Gabinet zabiegowy** - ul. Armii Krajowej 3, czynna: pn-pt od 8.00 do 18.30, sb-nd od 8.00 do 9.00 i od 17.00 do 18.00, tel. 278 44 73
- Poradnia ogólna i dziecięca „Medyk”** - ul. Armii Krajowej 3, czynna: pn-pt od 8.00 do 18.00, tel. 278 44 73
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna:** ul. Kościuszki, tel. 278 44 73

Pogotowia

- Ciepłownicze:** ul. Wyszyńskiego 10, tel. 278 41 78
- Energetyczne:** ul. Górnicza, 14 tel. 278 42 20
- Gazowe:** ul. Polna, 4 tel. 992
- Policyjne:** ul. Legionów Polskich, tel. 997
- Straż Pożarna:** tel. 998
- Pogotowie Ratunkowe:** tel. 999

Kościóły

- Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa**
Msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00
- Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary**
Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 19.00
- Parafia p.w. Matki Bożej Fatimskiej**
Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 12.00

Muzeum

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 15.00, w soboty i niedziele nieczynne

Wielkopolska Kasa

Chorych, oddział w Turku
ul. Łąkowa 4a, tel. 289 16 84, 289 16 85

Dania na telefon

- „Paradiso”: tel. 278 81 06
- „Koloscum”: tel. 278 39 70
- „Akropol”: tel. 289 16 60

PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI
SŁUŻBA ZDROWIA

INFORMACJA

ZOLTA LINIA
94-34

Najtańsze w Turku
RADIO TAXI TUR
TUREK
Łatwo zapamiętasz
kręcisz tylko cztery cyfry
96-61
Czynne całą dobę
Dojazd do klienta gratis!



Redakcja
ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek
tel./fax (0-63) 289 18 88
tel. (0-63) 278 53 41
e-mail: echo_turku@turek.home.pl

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gminy Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Malanów, Przykonia, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej polskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda II stopnia) oraz konkursu zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarck
REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Zawadka (z-ca redaktora naczelnego), Daria Kopczyk, Andrzej Jarck, Tyczyno, Wiesław Klecha oraz **współpracownicy:** Lidia Adamek, Zbigniew Bartosik, Katarzyna Czaplą, Beata Grzelka, Piotr Perliński.
SEKRETARIAT: Adriana Olek
KIEROWNIK DZIAŁU REKLAMY I KOLPORTAŻU: Piotr Paździor, tel. 0601 758 289
SPECJALIŚCI D/S REKLAMY: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak, tel. 278 53 41
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. 3-Maja 9 (Redakcja)

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 62-080 Tarnowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19
NIP 665-23-66-747, ISSN 1232-1052, INDEX 357596

Krzyżówka nr 40

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 24 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadeślą na adres redakcji: ul. Kaliska 35, 62-700 Turek, do 2 października poprawne rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 38 otrzymuje Halina Sobczak z Brudzewa.



8						SKRADE BOGOM OGIEN		AWANTURA, BIJATYKA		KRÓTKI MIECZ SCYTÓW															
						PRZEWODNIK DUCHOWY		NARZĄD WZROKU	14	RODZAJ SZALU															
														ARCHITEKT HOLEN- DERSKI										STOLICA NORWEGII	
						KUZYNKA ZYRAFY																			
						UROCZYSTY UBIÓR MĘSKI																			

Krzyżówka nr 40

Różnice

Znajdź osiem różnic między domkiem Ani i Asi

1. ptak

2. kwiat

3. taśma

4. kłosa

5. łódka

6. wiosło

7. kielich

8. A

9. A



MARKER ARTYKUŁY SZKOLNE I BIURDWE
 ul. 650-lecia 8
 62-700 Turek
 tel. 278-56-39

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
 Pełen asortyment przyborów do pisania, rysowania, malowania: długopisy, długopisy firmy Parker, farby, kredki, piórniki z wyposażeniem, tornistry

MARKERY-WSZYSTKIE RODZAJE!
 Przykładowe ceny zeszytów
 16 kartek gładki - 0,30 zł
 32 kartek gładki - 0,55 zł
 60 kartek gładki - 0,90 zł
 80 kartek gładki - 1,10 zł

POMYŚL O ZAKUPACH W MARKERZE

Nagrodzeni
 Krzysztof Piekarski z Dobrej.
 Andżelika Ignaczak z Malanowa

Nagrodą będzie talon wartości 30 złotych do zrealizowania w sklepach "Natalia" i "Oleńka", który można odebrać w redakcji "Echo Turku".

Rozwiązania krzyżówek, własne propozycje (krzyżówki, które sami ułożycie, rysunki, które sami narysujecie, zabawne zdjęcia, itp.) przesyłajcie pod adres redakcji: 62-700 Turek, ul. 3-Maja 9

Nagrody czekają!

Echosia opracowała Joanna Gawrońska

W sobotę, 25 września na ślubnym kobiercu stanęli:

Życzenia

Urodziny

Żyj, nie licząc wcale lat,
Wciąż z rozkoszą patrz na świat!

I niech młodość w duszy wre,
Ogrzewając życie Swe!

Z okazji 7 urodzin

Sylvii Szymczak

samych radosnych dni

życzy

chrzestna

Dzień Chłopca

Dwóm najwyższym chłopakom,
czyli dyrektorom Zespołu Szkół we
Władysławowie oraz całej męskiej
reszcie świata serdeczne życzenia
z okazji „Dnia Chłopca”

od dziewczyn

Radkowi Massopustowi

uczniowi klasy I b Szkoły Podsta-
wowej nr 1 w Turku serdeczności
z okazji „Dnia Chłopca”

od babci i mamy

Z okazji 30-tych urodzin
Joli i Wiesiowi najlepsze ży-
czenia ślą

Ula i Krzysiu

Najlepsze życzenia dla chłopców z
VI b od koleżanek.

Pozdrawiamy Was!

Imieniny

Kochanemu Wnukowi

Damiankowi Makowskiemu

Z okazji imienin dużo zdro-
wia i uśmiechu na ładnej
buzi życzą

Babcia i Dziadek Makowscy

Michałowi Drzewieckiemu

z okazji imienin dużo uśmie-
chu na buzi, oraz samych
szóstek w szkole życzy

Babcia, Prababcia,
Dziadek oraz Paweł

Wszystkiego najlepszego w „Dniu
Chłopca” Radkowi życzy

Daria

Życie nie licząc wcale lat

I z rozkoszą patrzcie na świat

Zawsze zdrowi, z lekarstw kpijcie

I beztrudnie zawsze śpijcie

Chleb na stole, mleko w dzbanku

Dobry humor, konto w banku

Słowem niechaj nie szczerego złota

Wasze życie w szczęścia rój zamota

Wszystkiego najlepszego z okazji

„Dnia Chłopca”

kolegom z VIII c SP nr 1

dziewczyn z klasy wraz

wychowawczynią



KAROLINA JURDZIAK z Turku i **PIOTR FILIPIAK** z Brudzewa wstąpił w związek małżeński o godz. 17.00 w Kościele św. Barbary w Turku. We wcześniej „chodzili” ze sobą przez cztery lata. Przyjęcie weselne dla 150 gości przygotowano na sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Smulsku. W podróż poślubną małżonkowie wybierają się do Zakopanego.



WIOLETTA GRACZ z Potworowa (gmina Dobra) i **TOMASZ ŚMIGIELSKI** z Dobrej. Ślub odbył się o godz. 16.00 w kościele parafialnym w Dobrej. Tuż po ślubie młodzi wraz z korowodem gości wyjechali do Turku, gdzie w restauracji „Centralna” bawiono się do późna. Małżonkowie do ślubu jechali samochodem z Warszawy, koloru czerwonego. Wioletta i Tomasz są małżonkami od dwóch lat. Na ich weselu bawiono się 100 osób.

Życzenia dla nauczyciela

Przedszkolaku, uczniu szkoły podstawowej, gimnazjalisto, licealisto, uczniowie pozostałych szkół. Zbliża się „Dzień Edukacji Narodowej” i z tej okazji możecie bezpłatnie złożyć życzenia swoim nauczycielom. Podziękujcie im za trud, z jakim zmagają się ucząc Was w dobie reformy oświaty. Wystarczy tylko napisać treść życzeń z zaznaczeniem, do kogo są adresowane, podpisać się i wrzucić do redakcyjnej skrzynki (ul. 3 Maja 9).

USC informują

Urodzenia

Martyna Rybicka, Igor Gotter, Aleksander Wróblewski, Arkadiusz Owczarek, Kamil Michał Misiak, Seweryn Wypiorezyk, Marcin Strupczewski, Natalia Dominika Trzmielewska, Kacper Kwieciak



Śluby

Brudzew: Joanna Rosiak i Grzegorz Gierosz
Dobra: Agnieszka Chojnacka i Robert Janiaczyk
Malanów: Emilia Rychter i Zbigniew Pietrzykowski, Barbara Dzienciół i Robert Galas, Krystyna Przygońska i Krzysztof Małecki, Aneta Bartosik i Rafał Białas
Tuliszków: Izabela Molenda i Robert Kosztrzewa
Uniejów: Magdalena Frąckiewicz i Zbigniew Szypowski
Władysławów: Izabela Wojdak i Robert Laskowski, Agnieszka Stolarek i Henryk Proce, Agnieszka Mirezkiewicz i Jarosław Fraszczyk, Joanna Wojdak i Robert Walczak, Justyna Pawlak i Mariusz Żmijewski



Zgony

Brudzew: Jan Semrau
Dobra: Genowefa Łuczak
Malanów: Józef Dzwoniarek
Turek: Stefan Makowski, Klara Albertowska, Stefan Mikołajczyk, Krystyna Cabańska
Uniejów: Stanisław Ciemieniowski, Janina Mituta, Anna Skibińska, Jerzy Tarc
Władysławów: Krzysztof Biernat



ANETA KACZMAREK z Turku i **DANIEL STACHOWIAK** z Cisewa (gmina Turek). Ślub odbył się o godz. 18.00 w kościele NSPJ w Turku. Aneta i Daniel tworzą parę od dwóch lat. Wesele przygotowano dla 80 gości odbyło się w sali ZPJ „Miranda” S.A. w Turku.



BEATA SOBCZAK z Sarbicka (gmina Tuliszków) i **KAROL WOJCIECHOWSKI** z Tuliszkowa. Ślub odbył się o godz. 17.00 w kościele parafialnym w Tuliszkowie. Młodzi są parą od pięciu lat. Wesele z udziałem 140 gości zorganizowane zostało w OSP w Tuliszkowie.

Redakcja „Echo Turku” wszystkim parom składa serdeczne życzenia pomyślności i samych radości na nowej drodze życia.

Jeśli i Wy chcecie, aby wasz ślub nie przeszedł bez „Echa”, zawiadomcie nas o terminie, a my przyjedziemy i zrobimy Wam zdjęcie.

OPONY OLEJE FILTRY wymiana gratis

Turek Andersa 13 Uniejowska 62
tel. (063) 278 14 84, 278 02 72

278/DK